

Cena 15 gr.

# Sztandar LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VIII LUBLIN, PONIEDZ. 21 LIPCA 1952 R. NR 173 (2506)

**Plenum ZG ZMP**  
postanowiło  
objąć szefostwo  
nad wojskami  
lotniczymi  
Szczegóły podajemy  
na str. 7

## Wspaniała manifestacja jedności młodego pokolenia w walce o pokój i socjalizm Uroczyste otwarcie Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). — Złot Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej rozpoczął się w dn. 20 bni. uroczystymi spotkaniami zwycięzców Czynu Złotowego, które odbyły się na czterech największych stadionach stolicy.

Miejsce centralnych uroczystości — stadion CWKS — przypomina piękny różnobarwny kobierzec. Utworzyło go 40 tys. młodzieży, wypełniającej wszystkie amfiteatry. Zielony bluz ZMP-owski przechodzi w kolor dojrzewającego zboża: kurtki złotych i złociste barwy ubiorów sportowców. Wyłaniają się z nich jak kwiaty białe pióropusze na

czapkach górniczych, chusty czerwone, błękitne i żółte, czapki marynarskie. Nad różnobarwnym polem powiewają biało-czerwone, czerwone i błękitne flagi okalające stadion. Na wprost mównicy widnieją dwa olbrzymie portrety: chorążego światowego obozu pokoju — Józefa Stalina oraz nauczyciela i przyjaciela młodzieży polskiej — Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta.

Godzina 11. Orkiestra gra hymn narodowy. Na trybunach honorowych zajmują miejsca członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele Wojska Polskiego, przedstawiciele Zarządu Głównego ZMP, organizacji politycznych i społecznych, Stołecznej Rady Narodowej i społeczeństwa stolicy. Obecni są również przedstawiciele 25 delegacji zagranicznych. Zajmujących miejsca na trybunach młodzież wita ponawiającymi się raz po raz serdecznymi owacjami.

Na trybunę wstępuje przewodniczący Związku Młodzieży Polskiej — Władysław Matwina.

(Przemówienie W. Matwina podajemy na str. 2).

Słowem mowy towarzyszą wybuchające co chwila entuzjastyczne okrzyki.

„Stalin — Bierut — pokój” — długo rozbrzmiewa nad wielkim stadionem.

Dźwięki fanfar obwieszczają: Złot Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej został otwarty. Na dwóch masztach przed trybuną honorowymi wykwitają — flaga narodowa i flaga światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Wybucho nowa fala entuzjazmu: głos zabiera premier Józef Cyrankiewicz. Długotrwała manifestacja na cześć międzynarodowej solidarności postępowej młodzieży całego świata przymują zgromadzeni przemówienie sekretarza światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Francesco Morano. (Przemówienie podajemy na str. 2).

Owacje osiągnęły punkt kulminacyjny, gdy na trybunę wstępuje przewodniczący delegacji młodzieży

radzieckiej na Złot sekretarz CK Komsomolu Wiktor Jurkowski. (Przemówienie podajemy na str. 2).

„Stalin — Stalin” — okrzyk ten z gorącą miłością wznoszą dziesiątki tysięcy najlepszych młodych Budowniczych Polski Ludowej.

Następuje uroczysty moment dekoracji przewodników Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi, nadanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Pierwszych dekoracji dokonuje premier Cyrankiewicz.

Rozlegają się setki salw rakietowych. Różnobarwne smugi rakiet oznajmiają, że radosne święto młodzieży polskiej Złot Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej rozpoczęło się.



NA STR 3, 4 I 5 ZAMIESZCZAMY REFERAT PREZYDENTA RP TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA OTWIERAJĄCY DYSKUSJĘ NAD PROJEKTEM KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ W SEJMIE USTAWODAWCZYM RP.

### Na cześć 22 Lipca

### Murarze lubelscy biją wszystkie rekordy Polski w murarce zespołowej

W dniu 19 bm. o godzinie 7-mej na budowie ZOR — Zachód w Lublinie, przy ul. Aleje Racławickie wszystkie oczy, zgromadzonych przy budowie robotników zwróciły się na pochylone nad wykopem postacie trzech murarzy: Edwarda Mikołajczyka, Stanisława Bukowskiego i Henryka Wieszka.

Pobiją — czy nie pobiją... Szybko i sprawnie układa Mikołajczyk cegły na sztychcie. Z każdą chwilą zwiększa się tempo. W pierwszej godzinie — 94 cegły na minutę. W drugiej — już 111...

Mija godzina, dwie, trzy... Wszyscy spoglądają z niecierpliwością na tablicę, na której technik normowania wypisuje wyniki: w ciągu czterech godzin — 23.212 sztuk cegieł.

Opodal, kilka minut drogi od ZOR — Zachód, na budowie Miasteczka Uniwersyteckiego pracuje trójka Longina Wargockiego, Kierownik budowy zakasał dziś rękawy, wziął się do pracy razem z dwoma podręcznymi. Na cześć Święta Wyzwolenia postanowił pobić do tychczasowe rekordy. Czy uda mu się? Wie dobrze, że na ZOR-e pracuje w tej chwili Mikołajczyk... Groźny to przeciwnik...

Szlachetne współzawodnictwo między dwoma trójkami trwa...

Wargocki w pierwszych dwu godzinach ułożył 11.050 cegieł. W ciągu dalszych dwu godzin podwyższył normę. 13.420 sztuk!

Inż. Gajewski z ZBM śledzi uważnie tempo pracy trójki Mikołajczyka. Pracować będą tylko 6 godzin. Sobota. Ale oni postanowili w ciągu 6 godzin ułożyć więcej niż tam — w Warszawie w ciągu 8 godzin.

Dochodzi pierwsza. Głośnym: hurra! — technik normowania daje wszystkim znać, że wynik jest jak najbardziej pomyślny.

Trójka murarska Edwarda Mikołajczyka w ciągu 6 godzin ułożyła 39.359 sztuk cegieł, wykonując tym samym 1.605% normy dziennej. Ułożono 101,12 m sześć. muru. W przeliczeniu na 8 godzin średnio uzyskała trójka 49.812 sztuk cegieł. A więc wszystkie dotychczasowe, ustanowione w bm. rekordy murarskie zostały pobite.

Trójka murarska Longina Wargockiego ułożyła w ciągu 6 godzin 32.488 cegieł. Mikołajczykowi nie dorównali. Pobili za to rekord Kapuśniaka i Wilmana.

## Przyszłość Polski w rękach młodzieży Przemówienie premiera Cyrankiewicza na centralnej uroczystości otwarcia Złotu

Młodzi przyjaciele! Najmilsi goście Warszawy!

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej witam Was, przybyłych do Warszawy na Złot — jak najserdeczniej!

W Waszych osobach pozdrawiamy serdecznie wszystkich uczestników wielkiego i zwycięskiego ruchu przedzłotowego, który wydał ku pożytkowi naszej Ojczyzny tak piękne owoce współzawodnictwa w fabrykach, na roli, we wszystkich zakładach pracy i w szkołach.

W Waszych osobach pozdrawiamy całą polską młodzież, która Was, wybranych, wydelegowała do Warszawy na Złot, — która za Waszym pięknym przykładem pomnaża i pomnażać będzie szeregi przewodników pracy i przewodników nauki.

Przybyliście ze wszystkich krańców Polski — z posterunków Waszej pracy i Waszej młodzieńczej walki, z zakładów pracy i wyższych uczelni, z roli i z oddziałów wojskowych, z warsztatów i ze szkół, z boisk i wczasów. Przybyliście od traktorów i z rusztowań, od pulpitów i obrabiarek, z lokomotyw i samolotów.

Nie ma w Polsce — spośród jej pięknych miast, spośród jej osiedli i miasteczek, spośród jej gmin wiejskich — żadnej, skąd brakłoby dziś

w Warszawie naszych najmilszych gości, synów i córek, dzieci naszej ukojonej Ojczyzny.

Przygarnie Was — kwiat polskiej młodzieży — czule w tych dniach złotych do serca pełna rewolucyjnych, bojowych tradycji, bohaterska, pracowita jak Wasze matki, piękna i dumna stolica naszego kraju, ukojona przez wszystkich Polaków Warszawa. (Okłaski).

8 lat temu to miasto leżało w gruzach. Zbrodniarze hitlerowscy chcieli, aby przostało bić serce Polski — chcieli zgotować zagładę narodowi polskiemu.

Imperialistycznym rabusiom hitlerowskim, sięgającym po cudze ziemie, po cudze życie, po cudze miasta utracił wówczas złodziejskie ręce stalinowski żołnierz pierwszego kraju socjalizmu — bratniego Związku Radzieckiego (Okłaski). Związek Radziecki wyzwolił nasz kraj, pomógł nam zorganizować polską armię, aby wspólnie przepędzić najeźdźcę z polskiej ziemi, pomógł w odbudowie naszego kraju.

Wówczas, przed osmiu laty, po raz pierwszy w dziejach Polski — za losy naszego narodu, którym frymarzyli obszarnicy i kapitaliści, wziął pełną odpowiedzialność lud polski, klasa robotnicza i pracujący chłopcy.

To Wasi ojcowie i Wasze matki. Wasi starsi bracia i siostry i Wy, przewodnicy, dźwigaliście przez te lata z ruin Warszawy i cały kraj i w wielkim trudzie i z wielkim zapalem czynicie go nieporównanie piękniejszym, bogatszym i silniejszym, niż kiedykolwiek, budując pod przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta Polskę, o jaką walczyły całe pokolenia najlepszych synów ojczyzny, Polskę sprawiedliwą, matkę dla wszystkich, Polskę socjalistyczną. (Okłaski).

Dzień, w którym będzie uchwalona Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 8 rocznica odrodzenia Polski — to będzie najważniejszą datą w życiu Waszym, w życiu całej młodzieży i całego narodu, bo oto dorobek walk ludu pracującego, dorobek całego narodu: naszą Ludową Polskę i jej Konstytucję Wy, młodzi przewodnicy, wraz z całą młodzieżą polską podejmiecie jak rzecz najświętszą i poniesiecie do dalszych zwycięstw.

To od Was, młodzieży, od Waszej nauki i pracy, od Waszej umiejęt-

ności ofiarności i zapalu zależeć będzie w coraz większym stopniu, aby umacniała się władza robotników i chłopów, aby pomnażały się bogactwa narodu, aby rosła siła Polski i jej wkład do wspólnej z innymi narodami obrony pokoju przed amerykańskimi i hitlerowskimi podpalaczami wojennymi, aby rozkwitała i rozwijała się przyjaźń z pierwszym krajem socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim, abyśmy byli w pierwszych szeregach narodów broniących pokoju i walczących o postęp, narodów współtworzących wielką epokę Stalina, epokę socjalizmu, nadzieje całej ludzkości. (Okłaski).

To od Was, młodzi przewodnicy i od całej młodzieży polskiej żąda dziś Wasza Ojczyzna i Wasz nauczyciel, Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej, towarzyszy Bolesław Bierut, abyście Waszą dalszą pracą, ofiarnością i wysiłkiem stali się niezachwianą, pewną jak opoka gwarancją siły i rozkwitu szczęśliwej przyszłości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (Okłaski).

Niech te piękne dni Złotu przyczynią się jak najbardziej do tego, aby młodzież w pełni odczuła powagę, wielkość i heroizm zadań, jakie ją czekają, a także ufność i miłość, która dziś otacza polską młodzież.

Niech żyje młodzież Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gwarancja jej przyszłości, młode pokolenie Polski Ludowej, wierni uczniowie naszego Prezydenta towarzysza Bolesława Bieruta! (Długotrwałe okłaski).

### Plac MDM Placem Konstytucji

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — przedstawiło Prezydentowi R.P. bilans liczących wypowiedzi społeczeństwa i wyniki konkursu „Życia Warszawy” w sprawie nazwy dla placu MDM w Warszawie.

Prezydent R.P. opowiedział się za nazwą — która podkreślałaby fakt symbolicznej zbliżności ukończenia placu — w dniu 22 lipca — z momentem uchwalenia przez Sejm — Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prezydium Rady Narodowej na swym posiedzeniu w dniu 19 bm. podjęło następującą uchwałę:  
Nadać placowi na MDM — nazwę „PLAC KONSTYTUCJI”. Plenum Rady na swym uroczystym Sejsji uchwała ta jednomyślnie zatwierdziło.

## W sobotę społeczeństwo Lublina gorąco zegnało delegatów na Złot

W sobotę o godz. 17.00 na dworcu kolejowym odbyła się uroczystość pożegnania delegatów odjeżdżających na Złot.

W imieniu społeczeństwa lubelskiego delegatów zegnali: z KM PZPR tow. Szabla, sekretarz MRN, Ungert, oraz wiceprzewodniczący ZM ZMP Południk.

Z ramienia młodzieży udającej się na Złot przemówił kol. Kamiński, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP przy PKP.

Wśród delegatów udających się na Złot widzimy Romana Kossakowskiego, przodującego tokarza z LPMR,

wykonującego 210% normy, Jana Krzyżanowskiego, przodującego studenta z UMCS i Janinę Miturę, przodownicę pracy z WFB wykonującą 150% normy.

Takich jak oni, najlepszych z młodzieży lubelskiej odjechało w sobotę kilkoma pociągami około 4.900 delegatów.

Pierwszy pociąg ubrany zielenią i szturmówkami odjechał o godz. 17.50, prowadzony przez przodującą obsługę parowozu z Chelma maszynistą T. Kruzynskiego i pomocnika J. Kulpiszewskiego.



## Przemówienie sekretarza KC Komsomołu Wiktor Jurkowski

wyłoszone na centralnej uroczystości otwarcia Złotu

Drodzy przyjaciele!

W imieniu młodzieży radzieckiej przekazujemy Wam, a przez Was — całej młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej gorące, braterskie pozdrowienia.

Napawa nas dumą świadomość tego, że jesteśmy w stolicy Waszej ojczyzny, w mieście Warszawie dziś — w dniu przeglądu osiągnięć Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej. Złot Młodych Przewodników jest potężną manifestacją czynnego udziału

młodzieży polskiej i jej czołowego oddziału — ZMP w pokojowej, twórczej pracy Waszego narodu.

Złot Młodych Przewodników dobitnie wykazuje, że młodzież polska i jej czołowy oddział ZMP — są nie złomni w swej walce o dalsze wzmocnienie przyjaźni z postępującą młodzieżą wszystkich krajów, są nie złomni w swej woli czynnej walki o pokój światowy.

Młodzież radziecka pragnie gorąco, aby przyjaźń między młodzieżą radziecką i polską rosła i krzepła z dnia na dzień w imię dobra i rozkwitu narodów polskiego i radzieckiego.

Z całego serca życzymy Wam, drodzy przyjaciele, coraz nowych osiągnięć na tej wielkiej drodze, po której prowadzi Was PZPR i wódz narodu polskiego towarzysz Bolesław Bierut — na drodze budownictwa socjalizmu.

Niech żyje bratni związek, wieczna i niewzruszona przyjaźń między narodem polskim i narodem radzieckim!

Niech żyje przyjaźń między młodzieżą polską i młodzieżą radziecką!

Niech żyje wielki budowniczy i przywódca nowej, zjednoczonej, niepodległej, ludowo - demokratycznej Polski — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Bolesław Bierut!

Niech żyje mądry wódz narodu radzieckiego i całej postępującej ludzkości, chorąży pokoju światowego — Wielki Stalin!

## Nowy ambasador Włoch złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 19 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Włoch pana Giovanni Battista Guarnaschelli, który złożył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecni byli: minister Spraw Zagranicznych dr Stanisław Skrzyszewski, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P. minister Marian Rybicki, wicedyrektor Ga-

## «Nie szczędźmy wysiłku aby piękne osiągnięcia Złotu Młodych Przewodników stały się trwałą zdobyczą ZMP i młodzieży»

### Fragmenty przemówienia przewodniczącego ZG ZMP Wł. Matwina

Trzy i pół miesiąca temu Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wezwał nas do przygotowania Złotu Lipcowego.

Możemy powiedzieć, że czas ten nie został stracony.

W ciągu niewielu gorących miesięcy wysoko wzniosła się fala współzawodnictwa o to, kto lepiej pracuje dla ojczyzny, kto bardziej zasługuje na tytuł młodego przewodnika. Dzisiaj 200 tysięcy chłopców i dziewcząt spotyka się na Złocie Zwycięzców. Ale do apelu staje dzisiaj nie tylko ci, którzy zebrali się w Warszawie. Do apelu staje wraz z nami blisko trzy miliony młodych patriotów ze wszystkich stron Polski, którzy czynem odpowiedzieli na wezwanie.

350 milionów złotych — taka jest przybliżona wartość dodatkowej produkcji, którą zobowiązali się oni dać Ojczyźnie przed Złotem. Duża część tej produkcji została wykonana przed terminem. Wyniki pracy setek tysięcy chłopców i dziewcząt przewyższają ich zobowiązania.

Ruch współzawodnictwa i przewodnictwa złotowego pomógł w tym, co najważniejsze, w wykonaniu planów państwowych oraz w postępie w nauce młodzieży szkolnej i studentów. Zrodził on tysiące nowych, czyżby dawniej istniejące

zespoły artystyczne i koła sportowe.

Na czele idą organizacje Związku Młodzieży Polskiej i ZMP-owcy. Ale ruch złotowy wyszedł daleko poza szeregi zetempowskie. Ogarnął on setki tysięcy chłopców i dziewcząt, którzy nie należą jeszcze do ZMP, których część stała dotychczas na uboczu i którzy obecnie stają pod sztandary naszego Związku.

Młodzież polska nie zawiedzie nadziei, z jaką patrzy na nią naród, Partia, Rząd Ludowy i towarzysze Bierut, Młodzieży bliska jest wielka sprawa socjalizmu, — oto źródło jej płomiennego zapału i twórczego natchnienia.

Mija osiem lat od dnia, kiedy bohaterzy żołnierze chwalił okrytej Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego go rozpoczęli dzieło naszego wyzwolenia ze strasznej niewoli hitlerowskich najeźdźców.

Dzisiaj my budujemy Polskę o jakiej marzyli Tadeusz Kościuszko i Adam Mickiewicz, Józef Bem i Edward Dembowski, Ludwik Waryński i Feliks Dzierżyński.

Nasze zadanie — wypełnić do końca ich testament, wypieścić wysiłek, krzywdę i poniżenie człowieka, podnieść wydajność pracy, rozwinąć produkcję, upowszechnić kulturę, doprowadzić dzieło socjalizmu do ostatecznego zwycięstwa.

Sejm Ustawodawczy od dwóch dni obraduje nad Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Już wkrótce będziemy świadkami jej uchwalenia. W tej Wielkiej Karcie Wolności zapisane są ogromne zdobycze naszego narodu i naszej młodzieży. Utwierdzajmy je i rozszerzajmy.

Młodzi przewodnicy — budowniczy Polski Ludowej, umacniajcie przyjaźń młodzieży robotniczej i chłopskiej, zwiększajcie Wasz udział w pracy rad narodowych, związków zawodowych i organizacji spółdzielczych, wzmagajcie krytykę z dołu i kontrolę społeczną, szybciej opanowujcie sztukę rządzenia, ostrzej zwalczajcie biurokratów, kumotów i złodziei mienia publicznego, śmiało przeciwstawiajcie się wszelkim przejawom zła społecznego.

Chłopczy i dziewczęta, szturmujecie twierdzą nauki i wiedzy, przygotujcie się jak najlepiej do skutecznego działania, aby stale ulepszać życie w naszym kraju!

Jeszcze nie zakończona walka, jeszcze podnosi głowę kulak i spekulant, jeszcze nie jeden bój trzeba stoczyć z reaktkami starego świata

wzysku i przemocy, ciemnoty, obłądki i kłamstwa. Umocniajmy władzę ludową, bądźmy nieubłagani wobec wrogów wolności, szpiegów, dywersantów i zdrajców narodu.

Jak świat długi i szeroki na wszystkich kontynentach toczy się nieustępliwa walka obrońców pokoju przeciwko amerykańskiemu podpalaczom wojennym, przeciwko ich hitlerowskim i różnym innym pacholkom.

Umocniajmy polskie siły obronne, rozwijajmy przyjaźń młodzieży z wojskiem, pomagajmy naszym sokolom — lotnikom, zrywajmy oszukańczą maskę z imperialistycznych ludobójców, Eisenhowerów, Ridgwayów i Churchillów.

Nie jesteśmy sami. Jesteśmy ogólnie potężnym obozem pokoju, postępu i demokracji, który rozszerza się na wszystkie strony świata. Siłę tego obozu nie zna równych sobie Potrafi on okiełznać imperialistycznych podpalaczy. Z nami jest Związek Radziecki, wspaniały kraj Lenina i Stalina. Niech nasz Złot przyczyni się do zacieśnienia więzów bojowego sojuszu z bratnią młodzieżą radziecką i młodzieżą wszystkich narodów, walczących o pokój, postęp i niezawisłość narodową.

Młodzież polska zawsze będzie wierna sprawie walki o pokój i braterstwo między narodami.

Towarzysze! Walka za nami — walka przed nami. Nie boimy się przeszkód i trudności. Są one po to, aby je łamać i pokonywać.

Nie boimy się wyrzeczeń i poświęceń dla dobra wielkiej i słusznej sprawy.

Niech mocniej zabrzmią nasze pieśni!

Wyżej podnieśmy sztandary!

Nie szczędźmy wysiłku, aby piękne osiągnięcia Złotu Młodych Przewodników stały się trwałą zdobyczą ZMP i młodzieży!

## Uroczysta sesja Woj. Rady Narodowej w Lublinie

W dniu 21 lipca 1952 r. o godz. 17-ej w sali Teatru Państwowego im. Juliusza Osterwy, odbędzie się uroczysta sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych z okazji VIII rocznicy wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką i proklamowania Manifestu PKWN.

Porządek sesji będzie następujący:

- 1) otwarcie sesji przez przewodniczącego sesji WRN;
- 2) złożenie wieńców przez delegację WRN, MRN i Wojska Polskiego przed Pomnikiem Wdzięczności na Placu Stalina;
- 3) referat przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Zenona Kryńskiego;
- 4) wręczenie sztandaru przechodniego dla przodującego POM Opole-Podewyżce oraz dekoracja odznaczonych;
- 5) część artystyczna.

W dniu 22 lipca br. o godz. 9 nastąpi na stadionie „Ogniw” otwarcie przez wiceprzewodniczącego ZW ZMP uroczystości wręczenia przez przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej nagród oraz propeorów przechodnich zarządom gminnym ZMP.

O godz. 10 młodzież wysłucha przemówienia towarzysza Bolesława Bieruta, transmitowanego przez radio. Na zakończenie uroczystości odbędzie się część artystyczna, po której nastąpi defilada.

O godz. 17 festyny: w ogrodzie miejskim, na Placu Stalina przed pocztą i w parku na Bronowicach.

Wystąpią na nich zespoły artystyczne Teatru Państwowego, Lubelskich Zakładów Mięsnych, Browaru Nr 2, KBW, PKS, Polskiego Monopoli Tytoniowego, MFD i chórewellersów z WSK.

Po festynach odbędzie się zabawa na wolnym powietrzu (na Placu Stalina, w ogrodzie miejskim i w parku na Bronowicach).

## Andre Stil na wolności

PARYŻ (PAP). Agencja AFP podaje, że Andre Stil, redaktor naczelny „L'Humanite”, został zwolniony z więzienia na mocy decyzji Izby Oskarżeń.

Wyrwanie ze szponów reakcji sekretarza Komunistycznej Partii Francji, Jacques Duclos, pokazało, jak silny jest ruch pokoju we Francji, jak szeroki reprezentuje on wachlarz poglądów politycznych. Pokazało skuteczność walki ludu francuskiego przeciw amerykańskiemu okupantom i rządowi zdrajcy narodowej.

Zwycięstwo francuskich sił demokracji i pokoju, jakim było wyrwanie Duclos z rąk reakcji francuskiej, stało się bodźcem do dalszej walki, dodało francuskiemu bojownikom o pokój nowych sił, dodało im zaufania i wiary w zwycięstwo.

Dziś lud francuski, a wraz z nim cały obóz pokoju, odniósł nowe zwycięstwo. Pod jego naciskiem francuska Izba Oskarżeń zmuszoną była wydać orzeczenie, na mocy którego zwolniony został z więzienia Andre Stil, redaktor naczelny organu Komunistycznej Partii Francji, „Humanite”, laureat Nagrody Stalinowskiej.

Bezprawne aresztowanie towarzysza Stila było prowokacją, przy pomocy której rząd francuski chciał zmusić do milczenia dziennik „Humanite”, będący głosem walczącej Francji. Na hitlerowsko - amerykańską modłę organizatorzy tej prowokacji wysuwali równie niedorzeczne, jak kłamliwe oskarżenia pod adresem Andre

Stila. Na próżno. I ta prowokacja i ten zamach na prawa ludu francuskiego spalił na panewce. Lud francuski, skupiony wokół Komunistycznej Partii Francji, odparował cios. Prowokacja ostrzem swym obróciła się przeciwko jej autorom.

„Francja zeszała na manowce”, — „moralne zasady Francuzów padają się” — w takich to słowach wczorajszy gawłeter Europy zachodniej, dzisiejszy kandydat amerykańskich monopolistów na prezydenta USA Eisenhower, lży Francję, lży naród francuski. Z tych słów przebija wściekłość i bezsilność. Podpalacza świata wścieka siła, jaką reprezentuje naród francuski, wścieka go skuteczność walki ludu francuskiego, wścieka go bezradność rządu francuskiego, wścieka go, że nie on, nie amerykańskie wojska okupacyjne, nie rząd francuski, lecz naród francuski decyduje o swoim losie, zdecydowanie o losie Francji.

Dla nas, dla wszystkich miłujących pokój narodów — to nowe zwycięstwo ludu francuskiego jest dowodem jego siły, dowodem wielkości Francji, wielkości jej narodu, który nigdy nie pada na kolana przed okupantem, który nie daje się zastraszyć i skutecznie, bohatercko walczy o Francję pokój i demokracji, Francję wolną i niepodległą.

## Przemówienie sekretarza ŚFMD Francesco Moranino

W imieniu 72 milionów młodzieży z 84 krajów, przynosimy Wam braterskie pozdrowienia światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — przynosimy je najlepszym spośród Was, młodym przewodnikom pracy — budowniczym Polski Ludowej — przynosimy je wraz z wyrazami sympatii i podziwu od młodzieży całego świata.

Wyrażamy tu myśli i uczucia delegatów przybyłych na Wasz Złot z 25 krajów, którzy mają wraz z nami przed oczyma wzięcie męczenników miasta, świadczącego bliznami swoich ran o nleudzkim okrucieństwie hitlerowskiej agresji. Jeśli jednak ślady tych okrucieństw skierowały nasze myśli wstecz, do ponurych dni wojny, to wzięcie wspaniałego wysiłku budowy nowego miasta i powstawania nowego społeczeństwa wynagradza nam goręcy wspomnień, napełniając nas radością i zaufaniem. Zaufaniem, że w warunkach pokoju można przezwyciężyć największe trudności i przystąpić do budownictwa na ogromną skalę — właśnie jak to, które podjęliście z zapalem i entuzjazmem — jak budownictwo nowej Polski.

Każda ulica jest tu lasem rusztowań i na każdym rusztowaniu, w każdej fabryce, każdej instytucji, w każdej wsi i każdym miasteczku czynem wyrażacie z nieustającą energią miłość do Waszej ojczyzny. Budując nową Polskę wzmocniacie

codziennie siły pokoju. Lecz pokój jest zagrożony.

Podżegacze do nowej wojny gorączkowo dążą do odrodzenia militarysty niemieckiego i japońskiego. Po dwóch latach wojny w Korei, gdzie stosują barbarzyńskie środki wyniszczenia ludności cywilnej i mordują jeńców wojennych, chwytają się nowych prowokacji, aby rozszerzyć konflikt wojenny. Szaleńcza polityka zbrojeń zagrażają przyszłości młodzieży i samemu istnieniu narodów. Chcieliby zniszczyć wolność i prawa, z których korzystacie i które zapewniła Wam Wasz Rząd Ludowy. Lecz Wy, młodzieży Warszawy i całej Polski, Wy młodzi przewodnicy pracy, którzy jesteście przykładem dla młodzieży świata, budując Waszą Ojczyznę, ogniwo niezwyciężonego frontu pokoju — stoicie w pierwszych szeregach, spośród najlepszych jego obrońców.

Obok Was dziesiątki milionów młodzieży, która tak jak Wy czerpie natchnienie z wielkich tradycji bohaterstwa młodzieży radzieckiej — walczy we wszystkich częściach świata o obronę swych praw i o to — aby pokój, na który się nie czeka, lecz który się zdobywa — został światu zapewniony.

Niech żyją młodzi przewodnicy pracy — Budowniczy Polski Ludowej!

Niech żyje młodzież polska i jej doświadczony przewodnik — ZMP! Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej!

Niech żyje pokój!



# Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny

Referat towarzysza Bolesława Bieruta na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 18 lipca 1952 roku

Wysoki Sejmie!

W imieniu Komisji Konstytucyjnej pragnę przedłożyć sprawozdanie z wykonania zadań Komisji oraz scharakteryzować podstawowe zasady projektu Konstytucji, który jest obecnie przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego.

Przyjęta przez Sejm 26 maja roku ubiegłego Ustawa Konstytucyjna „o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej” powołała Komisję Konstytucyjną i zleciła jej opracowanie wstępnego projektu Konstytucji „w celu przeprowadzenia ogólnonarodowej dys-

kusji nad projektem oraz zgłoszenia przez obywateli wniosków, poprawek i uwag”. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 września r. ub. Komisja wyłoniła 10 Podkomisji dla opracowania poszczególnych zagadnień i uchwaliła ogólny regulamin ich pracy. Komisja jednak nie zdołała zakończyć swych prac w początkowo ustalonym terminie. W związku z tym zaistniała konieczność przedłużenia kadencji Sejmu Ustawodawczego, czemu czyniła zażość uchwalona przez Sejm Ustawa Konstytucyjna z dnia 15 grudnia r. ub.

wielomilionowych mas narodu polskiego w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej posiada doniosłe historyczne znaczenie. Nowa nasza Konstytucja ze względu na swą przełomową treść, jak również powszechne jej omówienie w toku dyskusji ogólnonarodowej staje się pierwszą w dziejach narodu konstytucją polskiego ludu pracującego jako właściwego i rzeczywistego dziś gospodarza kraju, rządzącego się własnymi prawami.

Może nasunąć się pytanie, dlaczego projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obecnej jego formie i treści staje się przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego dopiero w końcowym a nie w początkowym okresie kadencji, to znaczy dopiero w 1952 roku, a nie przed pięciu laty.

Ma to swoje głębokie uzasadnienie.

Konstytucja powinna być podsumowaniem, bilansem, uwieńczeniem dokonanych już przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, które stanowią podstawę ustrojową stosunków społecznych w państwie. Od chwili wyzwolenia Polski z naziemstwa hitlerowskiego przez zwycięską Armię Radziecką dokonywały się w naszym kraju głębokie przeobrażenia, które miały charakter rewolucyjny i przełomowy. W roku 1947 Polska miała już za sobą szereg takich przeobrażeń, jak przede wszystkim reforma rolna — likwidacja obszarowości i resztek feudalizmu a następnie unarodowienie przemysłu — likwidacja wielkich kapitałów, bankierów itp. Tym niemniej procesy najgłębszych przemian społecznych i gospodarczych znajdowały się w tym okresie jeszcze w stadium początkowym. W ciągu tego okresu polski lud pracujący toczył ostre walki klasowe, których celem było utrwalenie władzy ludowej, rugowanie i likwidacja warstw pasożytniczych i przebudowa ustroju społecznego na gruncie uspołecznienia podstawowych środków produkcji. W trakcie tych walk władza ludowa tworzyła odpowiednie prawa, które w sposób rewolucyjny roz-

wiązywały stojące na porządku dziennym zagadnienia. Do tego rodzaju wielkich aktów prawnych należy zaliczyć dekret o reformie rolnej z 6 września 1944 roku, ustawę z dnia 11 września 1944 roku o organizacji i zakresie działania rad narodowych, ustawę z 3 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. W dziedzinie organizacji i struktury naczelnych władz państwowych został utrzymany w zasadzie w pierwszym okresie system ujęty w konstytucji z 1921 roku z dość istotnymi jednak zmianami, które na podstawie referendum z 30 czerwca 1946 roku odrzuciły burżuazyjny 2-izbowy system parlamentarny i ustaliły nową strukturę tych władz, ujętą w tak zwanej „Małej Konstytucji” z 19 lutego 1947 roku. Decydującymi o charakterze i tempie rozwoju ekonomiki kraju, o jego uprzemysłowieniu były następujące ustawy: o 3-letnim planie odbudowy gospodarczej, który obejmował okres lat 1947 — 1949, a wykonany został na dwa miesiące przed terminem i ustawy o 6-letnim planie przebudowy gospodarczej kraju na podstawie nowej techniki, który nazywamy planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce i realizujemy wyprzedzając na ogół poważnie z roku na rok w procesie wykonania nakreślone w nim zadania.

Obecny projekt Konstytucji opiera się więc na zdobyczach i osiągnięciach gospodarczych, politycznych i społecznych ludu pracującego w ciągu minionych 8 lat od chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Bardzo istotną cechą Konstytucji jest jej trwałość i rzeczywista treść społeczna. Przedłożony Sejmowi Ustawodawczemu projekt Konstytucji jest wyrazem nowych stosunków politycznych, wyrazem władzy ludowej, która ukształtowała nasze państwo demokracji ludowej, umocniła jego autorytet, jego siłę, jego organizację, ugruntowała prawa i wolności demokratyczne jak również obowiązki obywatelskie.

## Na mocnym fundamencie nowych stosunków w ekonomice kraju

Obecny projekt Konstytucji opiera się na mocnym fundamencie zdobytych już i ugruntowanych nowych stosunków w ekonomice kraju, nowego układu sił klasowych, posiadania trwałej i mocnej gruntu w zdobytej już i faktycznie istniejącej rzeczywistości obecnego naszego życia społecznego.

Jakąż jest ta rzeczywistość, co i w jakim kierunku zmieniło się u nas w ciągu ostatnich 5 — 6 lat?

Pragnę przytoczyć tylko najbardziej istotne podsumowania cyfrowe z dziedziny naszego budownictwa socjalistycznego.

Znajdujemy się dopiero w połowie naszego wielkiego planu 6-letniego, ale na tory gospodarki planowej wkroczyliśmy już z chwilą uchwalenia planu 3-letniego, czyli mamy już za sobą prawie 6 lat gospodarowania według planu.

Przed rozpoczęciem tego okresu — w roku 1946 — mieliśmy zatrudnionych w gospodarce i administracji poza rolnictwem 2.850 tysięcy osób, podczas gdy przed wojną w roku 1938 liczba zatrudnionych pra-

liczba zatrudnionych wynosiła już 1.050 tysięcy, a dziś liczba robotników w przemyśle wielkim i średnim, który jest naszym przemysłem socjalistycznym, wynosi prawie 2 miliony, czyli 230 procent w stosunku do okresu przedwojennego.

Nie można jednak naszego dzisiejszego przemysłu porównywać z przedwojennym tylko na podstawie liczby zatrudnionych w nim ludzi. Nasz obecny przemysł socjalistyczny staje się stopniowo w miarę postępu uprzemysłowienia nowym przemysłem, opartym na nowej technice, a więc na znacznie wyższej wydajności pracy człowieka. Tak więc jeśli przyjąć za 100 wskaźnik zatrudnienia i wskaźnik produkcji w wielkim i średnim przemyśle socjalistycznym w roku 1946, to w roku 1952 wskaźnik zatrudnienia podnosi się do 188, zaś wskaźnik produkcji do 450, czyli na jednego robotnika przypadnie w roku bieżącym prawie 2 i pół raza większa wartość produkcji niż w roku 1946.

O postępach w uprzemysłowieniu kraju i o rozwoju socjalistycznych form w gospodarce narodowej świadczy udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego. W roku 1946 udział ten wynosił 45,5 procent, w 1947 — 50,4 procent, w 1951 już 72,4 procent, a w roku bieżącym według planu powinien wynieść 73,2 procent, czyli że gospodarka socjalistyczna, w której decydującą rolę odgrywa przemysł jest już głównym źródłem i podstawą dochodu narodowego, określa ogólny charakter naszej gospodarki narodowej. Jak wiemy przed wojną przemysł w Polsce odgrywał znacznie mniejszą rolę niż rolnictwo. I Polska była charakteryzowana jako kraj rolniczy.

Tempo wyprzedzania elementów kapitalistycznych z przemysłu obrazuje następujący wzrost udziału przemysłu socjalistycznego w ogólnej produkcji przemysłu: w 1946 roku udział ten wynosił 86,3 procent, w 1947 — 89,5 procent, w 1951 osiągnął już 99,4 procent, a w roku bieżącym osiągnie 99,6 procent, czyli możemy uważać, że elementy kapitalistyczne zostały z naszego przemysłu niemal całkowicie wyparte.

W tym samym kierunku rozwijała się sytuacja w naszym handlu, w którym udział elementów kapitalistycznych w obrotach hurtowych w roku 1946 wynosił jeszcze 20 procent, w 1947 — 15,5 procent, obecnie zaś obroty w handlu hurtowym obsługiwane są w 100 procentach przez uspołecznioną sieć handlową. Na szczeblu obrotów detalicznych udział sieci uspołecznionej w roku 1946 wynosił tylko 22,2 procent, w 1947 — 30 procent, obecnie zaś wynosi 94 procent.

Inaczej, oczywiście, przedstawiają się stosunki w naszym rolnictwie, gdzie przeważa drobnotowarowa indywidualna gospodarka chłopska. Ale i w rolnictwie wzrasta szybko udział gospodarki uspołecznionej, jakkolwiek ogólny jej poziom jest jeszcze stosunkowo niewysoki. W roku 1946 udział gospodarki socjalistycznej w ogólnej wartości produkcji rolnej wynosił zaledwie 2 procent, w 1947 — 5,3 procent, w 1951 — 12,2 procent i w roku bieżącym wyniesie około 16 procent. O szybkim tempie wzrostu socjalistycznego rolnictwa w porównaniu z okresem sprzed 6-ciu lat świadczą następujące wskaźniki: jeśli przyjmijemy za 100 produkcję so-

(Ciąg dalszy na str. 4)

## Projekt Konstytucji znalazł całkowite uznanie i poparcie wielomilionowych mas narodu

Wstępny projekt Konstytucji zgodnie z wytycznymi ustawy z dnia 26 maja r. ub. stał się przedmiotem dyskusji ogólnonarodowej o olbrzymim zasięgu i powszechnym udziale obywateli. W zebraniach i naradach, poświęconych dyskusji nad projektem Konstytucji, których odbyło się łącznie ponad 200 tysięcy, wzięło udział z górą 11 milionów uczestników, w tej liczbie około 3.600 tysięcy mieszkańców gromad wiejskich i około 700 tysięcy uczestników zebrania i narad, organizowanych przez młodzież. Szczególnie żywy oddźwięk i zainteresowanie wzbudził projekt Konstytucji wśród załóg robotniczych na zebraniach, które odbyły się we wszystkich zakładach pracy, na sesjach rad narodowych, na poświęconych omówieniu projektu Konstytucji posiedzeniach instytucji społecznych, w których obok robotników i chłopów brały udział również szerokie warstwy inteligencji. W dyskusji nad projektem wypowiedziało się ustnie około 1.400 tysięcy obywateli, zaś ponad 25 tysięcy na-

desłało swe uwagi w formie pisemnej. Pisemne wypowiedzi zawierały ogółem 2.822 poprawki o treści merytorycznej, częstokroć cennej, lub o charakterze redakcyjnym.

W podsumowaniu dyskusji ogólnonarodowej Komisja Konstytucyjna stwierdziła, że opracowany przez nią projekt Konstytucji znalazł całkowite uznanie i poparcie wielomilionowych mas naszego narodu. Przedstawiony Wysokiemu Sejmowi ostateczny tekst projektu Konstytucji uwzględnia szereg poprawek, które w toku prac Komisji zostały przez nią zakwalifikowane jako słuszne.

W ten sposób projekt Konstytucji stał się nie tylko wyrazem analizy i opracowań Komisji Konstytucyjnej, której Sejm Ustawodawczy powierzył to zadanie, ale stanowi obecnie sprawdzony w toku dyskusji ogólnonarodowej wyraz rzeczywistych pragnień i poglądów najszerszych mas polskiego ludu pracującego. Jest to fakt szczególnie doniosły.

## Gdzie konstytucje przedwrześniowe służyły interesom kapitalistów i obszarników

W okresie przedwrześniowym dwie konstytucje miały kolejno regulować stosunki polityczno-społeczne i warunki życia narodu, konstytucja z roku 1921 i z roku 1935. Obydwie te konstytucje — jakkolwiek pierwsza z nich dość istotnie różniła się od drugiej, przeforsowanej brutalnie i narzuconej przez sanacyjną klikę faszystowską — miały na celu podporządkowanie i utrzymanie mas ludowych w posłuszeństwie wobec panującej klasy kapitalistyczno-obszarniczej, zabezpieczenie przywilejów tej klasy i usankcjonowanie wyższości mas pracujących.

Konstytucja z marca 1921 roku była uchwalana w okresie, gdy pod wpływem Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej wznosiła się fala walk rewolucyjnych w Europie, gdy masy pracujące domagały się realizacji praw demokratycznych i sięgały po władzę. Toteż w konstytucji tej burżuazja usiłowała zabezpieczyć swe zagrożone wówczas interesy w sposób zamaskowany mętnymi i tylko formalnie demokratycznymi sfer-

mułowaniem, licząc, że w miarę wzmocnienia swej władzy klasy panujące będą komentowały przepisy konstytucji według swej woli. W rzeczywistości już od pierwszych chwil po uchwaleniu konstytucji z 1921 roku jej pseudodemokratyczne sformułowania okazały się fikcją, a terror policyjny coraz ostrzej godził w klasę robotniczą i w jej organizacje, jak również w lewicowy ruch chłopski, gwałcąc bez żadnych skrępów formalne przepisy konstytucyjne. Niedługo jednak burżuazja potrafiła rządzić w Polsce w oparciu o tę konstytucję. Kryzys rządów burżuazyjnych pogłębiał się i burżuazja chwyciła się jeszcze bardziej obnażonych i cynicznych form swej dyktatury. W pięć lat później dokonano został faszystowski przewrót pilsudczyzny pod pretekstem walki z „sejmowładztwem”, jako skutkiem konstytucji marcowej, którą pilsudczyzna zamieniła na jawną już dyktaturę burżuazji, formułując następnie jej zasady prawne w konstytucji faszystowskiej z roku 1935.

## Nasza Konstytucja — konstytucja ludu pracującego

Masy ludowe, które tworzyły swą pracą byt i bogactwa ojczystego kraju, nie miały nigdy w dziejach narodu możliwości stanowienia o prawach i warunkach życia społecznego. Mogło się to stać dopiero po zdoby-

ciu władzy przez masy pracujące, czemu dał wyraz wiekopomny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku.

Fakt czynnego i twórczego udziału



# Referat towarzysza Bolesława Bieruta na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

(Ciąg dalszy ze str. 3)

cialistycznego rolnictwa w roku 1943 (sektor socjalistyczny reprezentowały wówczas tylko państwowe gospodarstwa rolne), to już w roku 1947 — po wyprowadzeniu tej gospodarki z zaniedbania, po złamaniu polityki hamowania jej rozwoju, którą praktykował Mikołajczyk wraz z bandą nasadzonych tam przez niego szkodników — wskaźnik produkcji PGR podniósł się przeszło trzykrotnie — do 339, w roku 1951 wynosił

(łącznie ze spółdzielniami produkcyjnymi) 1.264, a w roku bieżącym dosięgnie według planu 1.781, czyli w ciągu 6 lat wzrasta prawie 18-krotnie. Jest rzeczą niewątpliwą, że rozwój spółdzielczego ruchu chłopskiego w produkcji rolnej, któremu sprzyjać będą również zasady wyrażone w art. 9 i 10 projektu Konstytucji, przyczynią się będzie do coraz wyższych osiągnięć w dziedzinie rozwoju na wsi spółdzielczości produkcyjnej.

## Cała gospodarka narodowa służy interesom i potrzebom ludu

Zmiany, które pozwoliłem sobie zilustrować cyfrowo w przytoczonych przykładach mają charakter zmian nie tylko ilościowych, ale również jakościowych. Decydujące są zmiany charakteru naszej ekonomiki, jej nowej treści społecznej, to znaczy — decydujące jest to, komu ona służy, czyje potrzeby i interesy ma na celu. Nie ma już dziś w Polsce wielkich kapitalistów, obszarników, bankierów lub potentatów imperialistycznego kapitału — nie im więc służy nasza gospodarka, nie dla ich zysków produkują nasze fabryki, kopalnie, huty, nie dla ich korzyści pracują miliony i coraz liczniejsze rzesze robotników, inżynierów, pracowników umysłowych w przemyśle i chłopów w rolnictwie. Ekonomia polska zmieniła się od podstaw z chwilą, gdy jej gospodarzem stał się lud pracujący, gdy jedynym jej wodzem jest dziś naród polski. Jego potrzebom, jego interesom, wzmocnieniu jego sił, kształtowaniu jego przyszłości służy

dziś cała nasza gospodarka narodowa. Oto — co jest najistotniejsze.

I ta właśnie najistotniejsza prawda legła u podstaw projektu Konstytucji, wypełnia całą jej treść od początku do końca. Ustawa zasadnicza państwa ludowego powinna być w przeciwstawieniu do konstytucji burżuazyjnej nie słowną deklaracją praw obywatelskich i demokratycznych, lecz ich gwarantem, ich zabezpieczeniem. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czyni w pełni zadość tej podstawowej zasadzie, ponieważ mocnym i niezawodnym oparciem dla praw obywatelskich i wolności demokratycznych są nasze przeobrażenia społeczno-gospodarcze oraz ludowy charakter naszej władzy i przodująca, kierownicza w niej rola polskiej klasy robotniczej, która strzec będzie zawsze niezłomnie sojuszu z podstawowymi masami chłopstwa pracującego w budownictwie nowego socjalistycznego ustroju społecznego.

## W krajach kapitalistycznych prawa i swobody demokratyczne dla mas pracujących są fikcją i oszustwem

Rzeczywistą podstawą rozwoju stosunków politycznych i kulturalnych są stosunki ekonomiczne. Na nich opiera się, z nich wyrasta, im służy cała nadbudowa polityczna, prawną i ideologiczną, a więc władza państwowa i konstytucja, które z kolei wywierają wpływ na charakter ogólny stosunków społecznych, stosunków produkcyjnych. W społeczeństwach kapitalistycznych, gdzie istnieje wyzysk mas pracujących — prawa i swobody obywatelskie dla tych mas stają się fikcją i oszustwem, albo też są formalnie i faktycznie likwidowane przez coraz jawniejszy terror policyjny i faszystowski, przez wzrost militarizmu. Ograniczanie i deptanie praw obywatelskich obserwujemy obecnie w krajach kapitalistycznych, nie wyłączając tych, które — jak Francja czy Anglia — pyszniły się niegdyś swym formalnym demokratyzmem burżuazyjnym. Dziś w Anglii przesładowuje się obrońców pokoju, we Francji gwałci się brutalnie nawet takie przepisy konstytucyjne jak prawo nietykalności poselskiej, nie mówiąc już o niustannych organach policyjnych w stosunku do mas robotniczych oraz ich organizacji. Lud pracujący krajów kapitalistycznych cierpi nie tylko wskutek gwałtów i zamachów na jego prawa polityczne, ale cierpi przede wszystkim od bezrobocia, głodu, drożyzny, rosnących ciężarów podatkowych, związanych ze zbrojeniami, jest nie tylko ograbiany ze swych praw politycznych, lecz ograniczany jest w zaspokajaniu swych potrzeb kulturalnych z braku środków dla ich zaspokojenia.

Czyż można mówić o prawach demokratycznych w Stanach Zjednoczonych, gdzie zrośnięty z kapita-

łem państwowy aparat ucisku stał się wielką wylegarnią zbrodniczych myśli o najsukutekniejszych sposobach zagłady jak największych mas ludzkich. Czyż można mówić o jakimkolwiek postępie i swobodach obywatelskich w kraju, w którym buszuje terror podżegaczy wojennych, dławiący każdą śmieiej wypowiedzianą myśl pokojową, w kraju, w którym zwyrodnialcy imperialistyczni potrafili omdlać atmosferą kłamstw i hysterii wojennej miliony ludzi, narzucając im sprzeczną z interesami mas pracujących politykę wojny, zdziczenia, ludobójstwa i napaści w celach podboju świata.

Frawa i wolności demokratyczne są nierozdzielnie związane z postępowymi dążeniami narodów, z twórczym rozwojem ich kultury. Nie dają się one żadną miarą pogodzić z polityką ucisku i agresji w stosunku do innych narodów, ani też z zastrzeżeniem wyzysku ekonomicznego w stosunku do mas pracujących własnego kraju, a w tym właśnie kierunku zmierza polityka krajów imperialistycznych. Odpowiednikiem tych tendencji kapitalizmu jest właśnie zastrzeżenie terroru wobec klasy robotniczej. Klasa robotnicza występowała zawsze do walki w obronie swobód i praw demokratycznych, deklarowanych w niektórych konstytucjach burżuazyjnych, a mimo to nie wypełnianych i gwałconych z reguły przez rządy kapitalistyczne. Jesteśmy dziś świadkami walki prowadzonej pod kierownictwem partii komunistycznych wielu krajów Europy Zachodniej o poszanowanie i przestrzeżenie konstytucji burżuazyjnych we Włoszech, Francji, Anglii itd. Ta słuszna walka jest wysoce znamieną, świadczy bowiem, że w schyłkowym okresie

kapitalizmu tylko klasa robotnicza i jej partia rewolucyjna zdolna jest stawać na czele mas pod sztandarem walki w obronie elementarnych

praw człowieka i obywatela, walcząc równocześnie o pokój i organizując opór narodów przeciwko agresywnym knowaniom imperialistów.

## Zabezpieczenie rosnących potrzeb mas pracujących — podstawowym prawem gospodarki krajów demokracji ludowej

W krajach demokracji ludowej, które budują socjalistyczny ustrój społeczny, podstawowym prawem gospodarki narodowej i podstawowym zadaniem polityki władzy ludowej jest zabezpieczanie w maksymalnym stopniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących. To właśnie, obok umocnienia władzy ludowej i państwa, jego siły i suwerenności, jest niezawodną gwarancją urzeczywistnienia najszerszych praw demokratycznych ludu pracującego. Nie mniej ważną gwarancją jest zabezpieczenie kontroli i współdziałania najszerszych mas w działalności wszystkich organów władzy ludowej, praktyczna łączność tych organów z ludem pracującym miast i wsi. Zasadzie tej daje pełny wyraz projekt Konstytucji.

Konsekwentna polityka władzy ludowej ograniczania i wypięrania elementów kapitalistycznych oraz usuwania wszelkich form wyzysku wiąże się jak najściślej z planowym rozwojem uspołecznionych działów produkcji jako podstawą całej gospodarki narodowej, z polityką szybkiego uprzemysłowienia kraju w oparciu o nową technikę, co jest warunkiem również podniesienia na wyższy poziom rolnictwa, oraz zabezpieczenia sił obronnych naszej Ojczyzny. Uspołecznione środki produkcji, komunikacji, wymiany i kredytu stanowią podstawę rozwoju przemysłu socjalistycznego i dalszego przekształcania stosunków społeczno-gospodarczych w kierunku

pełnego zwycięstwa socjalizmu. Stałe wzmocnianie spójni gospodarczej między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów będzie skutecznym oparciem dla tej polityki.

Władza ludowa zabezpiecza pomoc i opiekę indywidualnej gospodarce chłopów pracujących, udzielając szczególnego poparcia rozwijającym się dobrowolnym zrzeszeniom chłopskim, jako wyższym i korzystniejszym dla chłopów formom gospodarki zespołowej, ułatwiającym osiągnięcie przełomu w produkcji rolnej oraz szybsze podniesienie dobrobytu materialnego i kultury wsi.

Projekt Konstytucji uznaje i ochrania własność indywidualną gospodarstw chłopskich, rzemieślniczych i chałupniczych, jak również własność osobistą wszystkich obywateli oraz zabezpiecza prawo jej dziedziczenia. Mienie ogólnonarodowe Konstytucja powierza szczególnej trosce i opiece wszystkich obywateli. Zadaniem organizacji społecznych i politycznych jest nieustanne wychowywanie i budzenie w świadomości mas poczucia tej troski, jako szczególnego obowiązku społecznego i patriotycznego.

Podstawą ustroju społecznego jest praca. Art. 14 projektu Konstytucji określa rolę pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako miernika zasług i obowiązków oraz sprawę honoru każdego obywatela, stwierdzając, że „przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu“.

## Zlikwidowany został rozdział między ludem pracującym i owocami jego pracy

Dopiero wyzwolenie ludu pracującego z jarzma wyzysku kapitalistyczno-obszarniczego nadało pracy nową treść, uczyniło z niej wolny i twórczy czynnik naszego nowego bytu, naszych przeobrażeń społecznych, czynnik nieustannego wzrostu siły i potęgi naszego państwa, a co za tym idzie naszej wolności i niepodległości oraz twórczego rozwoju naszego narodu. Lud pracujący stał się dziś w Polsce jedynym gospodarzem bogactw, które sam tworzy własną swą pracą, zlikwidowany został raz na zawsze rozdział między ludem pracującym i owocami jego pracy, narzucony społeczeństwu przez klasy, żyjące z wyzysku pracy. Oto na czym polega nowa treść i właściwy sens artykułów Konstytucji, poświęconych pracy. Naszym zadaniem jest wydobyc z tych artykułów zawartą w nich wielką treść wychowawczą i zarazem wyjaśniać masom pracującym socjalistyczny charakter zasady: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“.

## W duchu demokratyzmu socjalistycznego

Rozdział 7-my projektu Konstytucji określający podstawowe prawa i obowiązki obywateli wywołał w okresie dyskusji ogólnonarodowej najwyższe zainteresowanie a równocześnie najbardziej powszechną i gorącą aprobatę. Po raz pierwszy w historii naszego narodu masy pracujące znajdują w krótkich, pełnych konkretnej treści sformułowaniach projektu Konstytucji tak jasny obraz swego nowego życia, swych zdobytych, swych osiągnięć, tak wszech-

Struktura organów władzy i administracji państwowej została w projekcie Konstytucji głęboko zreformowana w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Jakie jest podstawowe znaczenie tej reformy? Ustala ona strukturę organów władzy państwowej w kierunku jej większego wzajemnego powiązania i w duchu jej głębszej demokratyzacji. Usunięty został sztuczny i sprzeczny z zasadami demokratycznymi podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądową. Projekt nowej Konstytucji usuwa stare przeżytki burżuazyjne w poprzedniej strukturze władz państwowych i nadaje wszystkim organom władzy od góry do dołu charakter jednolity, wiążąc je ściślej z kontrolą mas zgodną z podstawową zasadą demokracji socjalistycznej: „jak najszerszego włączenia mas pracujących do rządzenia państwem“. Wszystkie organy władzy są według nowej Konstytucji wybieralne.

stronne urzeczywistnienie swych dążeń.

Twórca Konstytucji Kraju Związkiego Socjalizmu Józef Stalin podkreślał tę jej właściwość, „że nie ogranicza się ona do stwierdzenia formalnych praw obywateli, lecz przenosi punkt ciężkości na sprawę zagwarantowania tych praw, na sprawę środków realizacji tych praw...“ „Nie proklamuje tylko wolności demokratycznych, lecz zabezpiecza je również w trybie ustawo-

dawczym za pomocą odpowiednich środków materialnych. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokratyzm projektu nowej Konstytucji — mówił, referując ten projekt w roku 1936 tow. Stalin — nie jest „zwykłym“ i „ogólnie uznanym“ demokratyzmem w ogóle, lecz demokratyzmem socjalistycznym“. (Zag. Leninizmu, str. 652).

Przytoczyłem tę wypowiedź Wielkiego Wodza i Bojownika nowej epoki socjalistycznej, ponieważ odzwierciedla ona najgłębszy sens tego, na czym polega rzeczywisty demokratyzm. Zasad tego demokratyzmu socjalistycznego Komisja Konstytucyjna starała się przestrzegać konsekwentnie w całokształcie projektu Konstytucji, przedłożonego Wam do decyzji, Obywatele Polscy.

Sądzę też, że w tym właśnie leży główna przyczyna, iż masy pracujące w okresie dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poznały od razu i odczuły w niej własne swe dzieło, że przyjęły ją jako swoją robotniczą i chłopską, prawdziwie ludową, płynącą z ich serc, z ich myśli i uczuć Konstytucję, taką właśnie Konstytucję, o którą walczyli długo oni sami i ich ojcowie, o której myśleli i mówili na barykadach i w pochodach robotniczych, w walkach strajkowych i za kratami więzień, za którą oddawali swą krew i życie najlepsi bojownicy i patrioci polscy, o którą dziś walczą masy robotnicze w krajach kapitalistycznego świata.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wywołał poruszenie nie tylko w kraju, ale i za granicą, nie tylko wśród przyjaciół ale i wśród wrogów. Jak ustosunkowali się ci ostatni do treści naszej Konstytucji?

Opinia światowej prasy burżuazyjnej o naszej Konstytucji powtarza znów z tęym uporem to, co już przedtem mówiła o Konstytucjach innych krajów demokracji ludowej — mianowicie, że jest to tylko deklaracja, która nie będzie wykonywana. Argument ten dotyczyć ma szczególnie rozdziału o prawach obywatelskich.

## Fakty zaprzeczają pustym słowom burżuazyjnych publicystów

Cóż można by odpowiedzieć na ten argument. To przede wszystkim, że sam on jest mieniem pustych słów, właściwym publicystom burżuazyjnym, którzy nie mają zwyczaju zestawiać swych twierdzeń z rzeczywistymi faktami. Bo fakty dowodzą:

- 1) że prawo obywateli do pracy, do zatrudnienia potwierdza u nas fakt całkowitej likwidacji bezrobocia, czego nie można powiedzieć o krajach burżuazyjnych;
- 2) że prawo obywateli do wypoczynku w Polsce wykorzystują już od szeregu lat wszyscy bez wyjątku pracownicy fizyczni i umysłowi, korzystający z płatnych corocznych urlopow i setki tysięcy korzystających z uzdrowisk, domów wczasowych, turystycznych i wypoczynkowych itd., czego oczywiście, nie ma na ogół dla klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych.
- 3) że prawo do ochrony zdrowia potwierdza fakt powszechności ubezpieczeń społecznych w Polsce, płatnych w całości przez zakłady pracy, co jest zasadą obcą dla państw burżuazyjnych;
- 4) że prawo do nauki potwierdza powszechność i obowiązkowość naukania dla wszystkich dzieci w miastach i wsi.

(Dokończenie na str. 5)



# Referat towarzysza Bolesława Bieruta na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

(Dokończenie ze str. 4)

stach i wsiach oraz liczba 3.220 tysięcy dzieci w szkołach podstawowych, 235 tysięcy uczących się w szkołach licealnych i około 580 tysięcy w szkołach zawodowych, wzrost liczby szkół wyższych z 27 w roku 1938 do 82 w roku 1951, a liczby studentów z 48 tysięcy do 134 tysięcy, wreszcie liczba około 325 tysięcy korzystających ze stypendiów państwowych w szkołach średnich, zawodowych i wyższych;

5) że prawo do korzystania ze zdobyczy kultury umożliwia rosnąca wciąż sieć bibliotek, muzeów, teatrów, domów kultury, kin, świetlic wielokrotnie przerastająca już dziś stan, który istniał przed wojną i stan istniejący obecnie w wielu większych od Polski państwach kapitalistycznych;

6) że prawa dla kobiet i całkowite ich równouprawnienie znajdują realne potwierdzenie we wszystkich gwarancjach zawartych w Konstytucji a urzeczywistnianych od dawna w praktyce, w coraz liczniejszych awansach kobiet na odpowiedzialne stanowiska i urzędy, przede wszystkim zaś w szerokiej opiece państwa nad matką i dzieckiem, co między innymi wyraża się w spadku zgonów niemowląt o 27 procent w porównaniu z okresem przedwojennym, spadku zgonów dzieci na skutek wątlności, chorób żołądka i jelit oraz chorób okresu niemowlęctwa o 40—70 procent, spadku śmiertelności położnic o 87 procent w miastach i 73 procent na wsi w porównaniu z latami przedwojennymi — dzięki wzrostowi pomocy lekarskiej dla matek i dzieci, dzięki rosnącej sieci żłobków i przedszkoli oraz zakładów położniczych.

Skoro już mowa o ochronie zdrowia jako jednej z ważniejszych form pomocy państwa ludowego dla swych obywateli, przytoczę kil-

ka cyfr niezwykle pod tym względem znamiennych:

Przyrost naturalny wynosił w roku 1938 — 10,7 na 1000 ludności, w roku zaś 1950 osiągnął 19,0, czyli wzrósł o 78 procent w stosunku do okresu przedwojennego. Nigdy statystyka polska nie notowała takich cyfr przyrostu naturalnego. Jak notuje stale obecnie, poczynając od roku 1948.

Zwiększenie przyrostu naturalnego jest wynikiem zwiększającej się liczby urodzeń z jednej strony i zmniejszenia śmiertelności — z drugiej. Oba zjawiska są niewątpliwie wynikiem przemian gospodarczych i społecznych w naszym kraju, wśród których decydującym czynnikiem jest wzrost stopy życiowej mas pracujących i troska państwa o ochronę zdrowia ludności.

Liczba zgonów na tak rozpowszechnioną w Polsce chorobę jak gruźlica wykazuje spadek o połowę w stosunku do okresu przedwojennego.

Spadek umieralności ogółem w latach 1948—49 wyraża się cyfrą 23,2 procent w porównaniu z latami przedwojennymi w wyniku czego średnia długość życia w Polsce zwiększyła się — według obliczeń Ministerstwa Zdrowia — o około 18 procent w stosunku do stanu przed wojennego.

Zmniejszyła się wybitnie umieralność na choroby zakaźne zarówno w miastach jak na wsi — średnio o połowę, a w niektórych schorzeniach spadła do 1/4, względnie 1/5 okresu przedwojennego.

Czyż liczby te nie są wymownymi miernikami wzrostu sił narodu, miernikami naszych osiągnięć, czyż nie zadają one klamu wrogim bredniom oszukańczej propagandy imperialistycznej, żądającej coraz większe sumy dolarów, aby zohydzić nasz kraj i nasz ustrój społeczny?

mi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach przemysłu, techniki, rolnictwa, ochrony zdrowia, swej głęboko humanistycznej sztuki i przodującej nauki.

Uważamy za dobrodziejstwo, że w czasach rosnącego zdziwienia fałszywostki i gnicia moralnego w krajach kapitalistycznych, w czasach ludobójstwa i stosowania przez imperialistów broni bakteriologicz-

nej — możemy korzystać z doświadczeń i pomocy Wielkiego Kraju Rad, który zmienia oblicze ziemi, zaprzęga energię atomową do pracy pokojowej, buduje kanały i odwraca bieg rzek, wznosi wspaniałe budowle komunizmu. Równocześnie zaś sięgamy w głąb naszej historii i z krytycznej analizy jej wielkiego dorobku czerpiemy wskazania na dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

## Projekt Konstytucji jest wyrazem zwycięstwa wszystkiego co było postępowe i szlachetne w dziejach Polski

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem osiągniętego po raz pierwszy w naszych dziejach zwycięstwa ludowego, plebejskiego nurtu, którego dalszym ciągiem jest polski rewolucyjny ruch robotniczy, nurt marksistowski — spadkobierca wszystkiego co było szlachetne i postępowe w dziejach Polski.

Czerpiemy z pięknych tradycji piastowskich, które leżą u podstaw obecnego ukształtowania geograficznego naszej Ojczyzny i jej granic.

Czerpiemy z postępowych tradycji „złotego wieku” literatury polskiej, ze świetnego dorobku Reja i Kochanowskiego, Ostroroga i Modrzeńskiego.

Czerpiemy z pięknych tradycji „polskiego oświecenia”, Sejmu Czterech Stojących przy Bramie Wodnej, z tradycji powstania kościuszkowskiego, polskich jakobinów.

Czyż nie znalazł dopiero w naszej Konstytucji urzeczywistnienia plemienny apel Franciszka — Salezego Jezierskiego, który w roku 1790 pisał: „Chcecie być wolnymi? Trzeba, żebyście sobie wolności istotne przepisałi prawidła. Chcecie być narodem? Trzeba, żebyście jego upewnili całość. Całość waszego Narodu zrobi was dopiero ludem jednym i od innych osobnym, a wolność powszechna sprawi, że będziecie narodem całym”.

Hugo Kołłątaj pisał o Konstytucji 3 maja:

„Wielu projekt mój za zbyt śmiały osądzą, gdy ja sam, zagłębiając się w przyszłość, która łatwiejszy przystęp prawdziwie do serc ludzkich zgotuje, patrzę nań jako nieodpowiadający zupełnie chęci dobrem ludzkiem zajętej. Przyjdą następne po nas pokolenia i jeżeli to małe pismo czytać będą rzekną: „Przecież w roku 1789 odważono się mówić za prawdą, lecz jak wówczas

przesądom ulegać trzeba było, kiedy w nim nie dość jeszcze śmiało przyprawdzie obstawano”.

Ileż w tych słowach wielkiego patrioty jest głębokiej wiary w siły narodu!

Czyż połowiczność, niezdecydowanie i uleganie przesądom szlacheckim, które z taką przenikliwością Kołłątaj uchwycił w Konstytucji 3 maja, nie zostały po raz pierwszy w naszej historii przezwyciężone dopiero w naszych czasach, w naszej Konstytucji?

W naszej codziennej pracy i walce, tworząc nową Konstytucję, sięgamy jeszcze głębiej w naszą historię i docieramy do tradycji przemilczanych lub wręcz fałszowanych przez burżuazyjnych historyków, sięgamy do bogatej historii chłopskiej, do chłopskiej poniewierki i do szlacheckiej samowoli i wyzysku, do nieludzkiego pańszczyźnianego okrucieństwa, kiedy uważano, że chłop jest „nieczłowiekiem”.

Sięgamy do tradycji pełnych bohaterstwa zrywów, buntów i powstań chłopskich krwawo tłumionych przez szlachtę, kiedy to magnaci i książęta kościół z niesłychaną mściwością ścigali przywódców chłopskich, kazali ich ścinać i ćwiartować.

Czerpiemy z pięknych tradycji walki „za wolność naszą i waszą” w wieku XIX, z walk „o wyzwolenie z niewoli narodowej, narzuconie przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców — kolonizatorów” — jak głosi wstęp do projektu Konstytucji — z tradycji udziału Polaków w walkach wyzwoleniczych innych narodów.

Nawiązujemy do uczuć solidarności i przyjaźni, które walczących o wolność Polaków łączyły w XIX i XX wieku z siłami postępu na całym świecie.

## Konstytucja — uwieńczeniem zwycięstwa bohaterskich walk klasy robotniczej

Przede wszystkim zaś czerpiemy siłę z wielkiego dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, jego bohaterskich tradycji, jego internacjonalizmu i głębokiego patriotyzmu. Nowa Konstytucja jest uwieńczeniem zwycięstwa bohaterskich zmagania polskiego ruchu robotniczego na przestrzeni 70 lat.

Jakże wielkie było znaczenie tego, że Marks i Engels tyle uwagi poświęcili sprawie narodowej i społecznego wyzwolenia narodu polskiego, że tak ściśle łączyli sprawę wyzwoleńską sprawy wolności i demokracji w Europie z walką o nową, wolną, ludową Polskę.

Jakąż nieocenioną pomoc okazał Lenin polskiemu ruchowi robotniczemu, polskiemu proletariatu i narodowi polskiemu w jego walce wyzwoleniczej, broniąc wytrwale już w nowych warunkach, w okresie imperializmu, sprawy wolności Polski, sprawy solidarności i braterstwa klasy robotniczej Rosji i Polski.

Jakże olbrzymi w swym znaczeniu jest wkład Józefa Stalina do dzieła wyzwolenia Polski, ustalenia jej granic, do dzieła umocnienia i rozwoju Polski Ludowej, do historycznego zwrotu w wielowiekowych stosunkach między narodem polskim a narodami rosyjskim, ukraińskim i białoruskim.

Zwrot ten, który stał się możliwy dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej i dzięki zdobyciu władzy przez lud w Polsce w wyniku rozgromienia hitleryzmu przez Armię Radziecką był przedmiotem dążeń najlepszych Polaków i Rosjan na przestrzeni ostatnich 150-ciu lat.

Jakże pięknie wyraża tę myśl głos radykalnej emigracji polskiej „Gromada Human”:

„Rosja, która cierpi toż samo, co i my... czyż nie złączy sił swoich z nami przeciwko wspólnemu jarzemu? Rosja, która była z nami w 1825 r., Rosja, która jak braci przyjmowała nas w głąbiach Syberii w 1831, Rosja, która w 1839 chcia-

ła przywołać do życia Polskę... Czyż teraz będzie przeciwko nam? Czyż się zaprze imłom Pestla, Murawiewa, Bestuzewa, które wraz z Zawiszą i Konarskim wśród teraźniejszości egoizmu błyszczą jak gwiazdy swoim poświęceniem na Wschodzie? Oto są ci, na których rachować powinniście...”. Historia w pełni potwierdziła słuszność tych polskich rewolucyjnych nadziei.

A czyż później w okresie powstania styczniowego przyjaźń czołowych działaczy lewicy Czerwonych jak Dąbrowski, Wróblewski, Sierakowski, Padlewski z Hercenem i Ogariem, Czernyszewskim, Dobrołubowem i Szewczenką — nie świadczą o tym samym głębokim nurcie, który przewija się na przestrzeni dziesięcioleci? Czyż nie znalazła ona później swego wcielenia w takich wielkich postaciach jak Ludwik Waryński, Julian Marchlewski i Feliks Dzierżyński, czyż nie została potwierdzona wspólną walką rewolucjonistów polskich i rosyjskich na barykadach 1905 roku a potem w ogniu Wielkiej Rewolucji 1917 roku, w setkach demonstracji robotników i chłopów polskich walczących pod przewodnictwem komunistów w okresie międzywojennym i wreszcie w krwi wspólnie przelanej na pobojowiskach drugiej wojny światowej w walce z najeżdżącą hitlerowską?

Czyż zdobycze, które odzwierciedla nasza Konstytucja, nie są owocem tej wspólnej walki i tego historycznego zwrotu w stosunkach między narodem polskim i rosyjskim, zwrotu, o którym mówił Józef Stalin w 1945 roku podczas podpisania umowy o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy?

## Nowa Konstytucja utoruje drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu

Obywatele Polscy!

Uchwalając Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złożymy tym samym hołd ceniom najlepszych Polaków, którzy na przestrzeni wielu pokoleń walczyli o sprawiedliwość, o postęp, o wolność, złożymy hołd bojownikom sprawy robotniczej i chłopskiej, którzy życie swe oddali w walce z przemocą i wyzyskiem kapitalistycznym, złożymy hołd pamięci tych wszystkich, którzy w ciemną noc okupacji hitlerowskiej oddali swe życie z wiarą w lepsze jutro Polski, z wiarą w jej wolność i wielkość.

Złożymy też hołd pamięci żołnierzy i oficerów radzieckich, którzy polegli na polskiej ziemi w walce o wspólną sprawę.

Uchwalenie przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzmocni siły naszego narodu, jeszcze bardziej scementuje nasz narodowy front walki o utrwalenie pokoju, o realizację planu 6-letniego. Wzmocni to nasz wkład do walki, którą toczy dziś cały wielki światowy obóz pokoju i postępu.

Na przekór wrogom Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie tylko umocni nasze dotychczasowe zdobycze, ale utoruje drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się świadectwem wielkości naszego narodu, świadectwem trwałego zwycięstwa postępowego nurtu w dziejach naszego narodu, zwycięstwa sprawy klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Uchwalona przez Sejm Ustawodawczy Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Konstytucja — wcieleniem wielowiekowych dążeń narodu

Pogrobowcy polskiego faszystu, zchwyceni napiętnowanych przez historię rządów szlacheckich i kapitalu, emigrancy kosmopolici bez idei i bez ojczyzny, cała ta skłócona zgraja najmitów amerykańskich powtarza w kółko ten sam motyw: projekt naszej Konstytucji jest naśladowaniem Konstytucji Radzieckiej. Obrazuje to wyjątkową wprost obłudę i tępotę amerykańskich najmitów. Jest bowiem rzeczą jasną, że jako kraj budującego się socjalizmu korzystamy z olbrzymiego dorobku kraju, w którym socjalizm zwyciężył. Ale jest również rzeczą bezsporną i jasną, że nasza Konstytucja wyrasta z najgłębszych pokładów polskiej gleby, z walki i z woli polskiego ludu, wyrasta z dziejów naszego narodu i jest wcieleniem jego wielowiekowych dążeń, jest rozwinięciem jego najbardziej postępowych tradycji, które są dla nas przedmiotem dumy. Nasza Konstytucja i nowe życie narodu, którego jest odzwierciedleniem,

powstały w walce z tym wszystkim co podle i zdegenerowane, co wsteczne i skarlałe, co sprzedajne i bezideowe, w walce z całą spuścizną ciemnoty i przesądów, nacjonalistycznej megalomanii i pasożytnictwa kosztem własnego ludu i innych uciskanych narodów.

Chcemy też, aby wszyscy ludzie zrozumieli sens naszej Konstytucji, zdali sobie sprawę, że ukształtowanie naszej narodowej, ludowej Konstytucji polskiej, wolnej od burżuazyjnych kosmopolitycznych wzorów, stało się możliwe właśnie dzięki zwrotowi w dziejach ludzkości, który zapoczątkowała Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa.

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że rozgromienie najeźdźców hitlerowskich przez Związek Radziecki stworzyło warunki dla zdobycia przez nas niepodległości, dla zdobycia władzy przez lud, dla zwycięstwa ludu nad siłami kapitalistycznego wyzysku i rozkładu.

## Dumni jesteśmy, że czerpiemy z doświadczeń i pomocy Wielkiego Kraju Rad

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że dzięki opartemu na zwycięstwie Związku Radzieckiego nowemu układowi sił na arenie międzynarodowej po drugiej wojnie światowej stało się możliwe umocnienie Polski Ludowej w nowych granicach, opartych na Odrze, Nysie i Bałtyku i jej wspaniały rozwój.

Opieramy się „na rewolucyjnym dorobku polskiego i międzynarodowego

w ruchu robotniczego — jak głosi wstęp do projektu Konstytucji — na historycznych doświadczeniach zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwszym państwie robotników i chłopów”.

Dumni jesteśmy z tego, że czerpiemy z doświadczeń i dorobku narodów radzieckich, które po bratersku dzielą się z nami swymi wielki-



# Dyskusja nad projektem Konstytucji na 107 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP). — 107 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. w dniu 19 lipca br. wznosił Marszałek Kowalski. Po zatwierdzeniu formalności wstępnych Marszałek powiadomił Izbę, że otrzymał od Szeffa Kancelarii Rady Państwa przy piśmie z dnia 14 lipca br. projekt ustawy: Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — złożony pod obrady Sejmu ze wspólnej inicjatywy ustawodawczej Rady Państwa i Rządu. Projekt ten został przekazany do Sejmowej Komisji Ordynacji Wyborczej.

Otwierając rozprawę nad Projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marszałek Kowalski udzielił głosu pos. JĘDRYCHOWSKIEMU (PZPR), który w swym przemówieniu scharakteryzował konstytucję typu socjalistycznego i konstytucje burżuazyjne.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — mówił pos. Jędrzychowski — nawiązuje do postępowej myśli politycznej naszego narodu. Myśli w nim zawarte są szczytowym punktem rozwoju myśli politycznej i prawnie — ustrojowej postępowego nurtu historii Polski.

Konstytucje burżuazyjne cechuje fałsz, hipokryzja, obłuda. Cechą Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jak i innych konstytucji typu socjalistycznego jest jej głęboka prawdziwość. Burżuazyjne konstytucje stoją zazwyczaj na gruncie równości obywateli wobec państwa, ale ta równość pozostaje fikcją wobec jaskrawych nierówności społecznych. W przeciwieństwie do tego nasza Konstytucja, podobnie jak Wielka Konstytucja Stałińska, nie tylko proklamują wolność i prawa obywatelskie, ale jednocześnie tworzą realne gwarancje, umożliwiające masom pracującym korzystanie z tych praw. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gwarantuje obywatelom realizację ich praw obywatelskich nie tylko takich, jak prawa wyboru, ale również takich praw, jak prawo do pracy, prawo do wypoczynku, prawo do nauki itd.

Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej cechuje głęboki patriotyzm. W każdym niemal artykule przejawia się w niej troska o ochronę granic państwa, o jego bezpieczeństwo, o rozwój sił wytwórczych społeczeństwa, o utrwalenie suwerenności narodu i jego niezależności gospodarczej, o rozkwit kultury narodowej. Równocześnie rządy zachodniej — europejskie krajów o dawnych tradycjach niepodległości i siebie poprawki do konstytucji, zmierzające do ograniczenia suwerenności i podporządkowania tych państw amerykańskiemu imperializmowi, albo też czynią to bez żadnych poprawek do konstytucji, bezceremonialnie gwałcąc obowiązujące przepisy konstytucji.

Na równi z kosmopolityzmem, który jest wyrazem podporządkowania burżuazji w zachodniej Europie lub innych częściach świata, amerykańskiemu imperializmowi, jedną z istotnych cech konstytucji burżuazyjnych jest to, że stoją one na gruncie szowinizmu i rasizmu. W przeciwieństwie do tego Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma charakter głęboko internacjonalistyczny.

Uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — kończy mówca — będzie nowym czynnikiem jeszcze większego zwiarcia się naszego narodu wokół klasy robotniczej, wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Przewodniczącego jej Komitetu Centralnego Bolesława Bieruta, wokół wielkich idei socjalizmu, wokół sztandaru Lenina i Stalina. (Oklaski).

Pos. KULCZYŃSKI (SD) poświęcił swe przemówienie omówieniu źródeł historycznych Konstytucji. Mówca podkreślił na wstępie, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest owocem i wyrazem zwycięstwa narodu w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, o zrzucenie kajdan obcej niewoli, o zrzucenie kajdan kapitalizmu, o sprawiedliwość społeczną i socjalizm.

Jej rodowód historyczny wywodzi się z walk o wolność ludu, o prawa dla ludu, o władzę dla ludu, walk pełnych bohaterstwa i dramatycznego napięcia trwających poprzez długie wieki na gruncie przeciwieństw interesów klasowych mas ludowych i klas pasywnych.

Nasza ojczyzna ludu polskiego wpływa na fall międzynarodowego ruchu proletariackiego, którego sztandarem jest rewolucja październikowa, a ramieniem i ostoją jest zwycięski Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Wpływa ona na barkach naszej polskiej ofiarnej klasy robotniczej i mas chłopskich.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest logicznym wyrazem tego faktu. Oblicze jakie ona nadaje nowemu państwu i nowemu ludowemu narodowi polskiemu, przekształcającemu się w naród socjalistyczny, jest wyrazem nowoczesnego, robotniczego spojrzenia na koncepcję państwa, koncepcję narodu i robotniczego spojrzenia na zagadnienie niepodległości.

Doświadczenie 150 lat niewoli narodowej i dłuższej jeszcze niewoli klasowej, dwukrotna katastrofa państwa, czterokrotna katastrofa powstań narodowych opartych o błędne koncepcje społeczno — ustrojowe, doświadczenie braterskiej pomocy ze strony sił reprezentujących ideologię, jedność i siłę proletariatu światowego — oto rodowód historyczny Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — i nie tylko rodowód, ale i historyczny dowód prawdy jej założeń, dowód jej siły i dowód mocy opartej o nią niepodległość narodowej — kończy pos. Kulczyński.

Przemówienie pos. DWORAKOWSKIEGO (PZPR) dotyczyło roli polskiej klasy robotniczej jako awangardy narodu. Nawiązując do słów Prezydenta Bieruta mówca stwierdza, że obecna Konstytucja jest uwieńczeniem 70-letniej walki polskiej klasy robotniczej. Nasza klasa robotnicza, która od wielu dziesięcioleci broniła w swej walce klasowej najbardziej istotnych interesów Polski, wyrosła dziś bezspornie do roli przodującej siły narodu polskiego, stojącej na czele narodu socjalistycznego.

W dalszym ciągu pos. Dworakowski analizuje dorobek ostatnich 8 lat, uzyskany przez naród polski pod kierownictwem klasy robotniczej po wyzwoleniu Polski przez Armię Radziecką. W wielkim dziele budowania ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej — socjalizmu, klasa robotnicza Polski przewodzi narodowi, umiejętnie przelamując — wbrew imperializmowi amerykańskiemu, jego satelitom i różnej reakcji po naszej drodze.

Bohaterstwo polskiej klasy robotniczej zacieśnia jej więź i jej sojusze z masami chłopskimi, umacnia jej kierowniczą rolę w tym sojuszu, ułatwia przejście milionowych mas chłopskich na drogę nowoczesnej, zmechanizowanej, uspołecznionej gospodarki rolnej. Bohaterstwo pracy polskiej klasy robotniczej umacnia

jej przodującą rolę w narodzie, a ta przodująca rola jest niezbędną przesłanką przekształcania się narodu polskiego w naród socjalistyczny.

Awangarda polskiej klasy robotniczej, jej Partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, prowadzi nieustraszenie systematyczną pracę wychowawczą wśród najszerszych mas ludowych, aby uczynić z nich w pełni świadomych budowniczych socjalizmu, prowadzi szeroko zakrojoną pracę polityczną i wychowawczą, zwłaszcza wśród młodzieży polskiej, stojącej dziś w pierwszych szeregach naszego budownictwa socjalistycznego.

Niech nasza Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przyjęta i zatwierdzona przez naród polski, stanie się orężem i sztandarem w dalszej naszej walce o całkowite wyzwolenie człowieka, o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu — kończy wśród oklasków pos. Dworakowski.

Pos. OZGA MICHAŁSKI (ZSL) poświęcił swe przemówienie osiągnięciom i perspektywom rozwojowym wsi. Stwierdzając, że chłopcy zapoznali się z treścią projektu Konstytucji w czasie dyskusji w gromadach i gminach, mówca podkreślił: „Zaspokojenie głodu ziemi, głodu chleba, głodu wiedzy, udział w rządzeniu krajem milionów małych i średniorolnych chłopów, w sojuszu z przodującą klasą robotniczą,

świadczy o sile ideowej Konstytucji, o tym, czyich rąk dziełem jest Konstytucja, komu służy i komu będzie służyła”.

Trzeba nam dzisiaj walczyć o stałe umacnianie spójni między miastem i wsią — powiedział pos. Ozga Michałski. To znaczy — podnieść zaopatrzenie miast i osiedli fabrycznych w produkty spożywcze, zaopatrzenie przemysłu w surowce pochodzenia rolniczego. W tym celu trzeba nam uruchamiać wszystkie rezerwy wzrostu produkcji tkwiące w indywidualnych gospodarstwach.

Musi temu nieodłącznie towarzyszyć hamowanie spekulacyjnych zapędów kułackich i walka o wypełnienie przez kulaka wszystkich obowiązków producenta i dostawcy towarów rolnych dla Państwa.

Zdajemy sobie sprawę — kontynuuje mówca — z odmienności obecnej struktury gospodarczej wsi w porównaniu ze strukturą przemysłu. Sprawa ta szczególnie daje o sobie znać w obecnym okresie. Wraz z uruchomieniem każdej nowej fabryki, każdego obiektu budowy dokąd płyną ludzie ze wsi daje się odczuć bardziej nadmierną dysproporcję między potrzebami gospodarki narodowej w zakresie produkcji rolnej, a rozwojem tej produkcji.

Pracujący chłop na śmierć i życie wiąże swój los z państwem ludowym. W nierozdzielnym sojuszu z robotnikami stanowi źródło siły ludo-

wego państwa stanowi jego istotę, bierze na siebie wspólny z klasą robotniczą obowiązek uczynienia z tego państwa potęgę, która gwarantuje mu spokojną, twórczą pracę dla siebie, swoich dzieci i całego społeczeństwa — dla narodu — zakończył przemówienie pos. Ozga Michałski.

W dalszym ciągu debaty nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zabierali głos: pos. Lange — PZPR (omówił rolę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako ognia światowych sił pokoju), pos. Barcikowski — SD (mówił o charakterze, celach i podstawach organizacyjnych władzy ludowej), pos. Albrecht — PZPR (nawiązując do odpowiednich artykułów Konstytucji przedstawił rolę rad narodowych jako organów władzy państwowej w terenie), pos. Moskwa — SD (omówił drogi rozwoju rzemiosła polskiego utrwalone w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej).

Po przerwie obiadowej przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Barcikowski. W debacie konstytucyjnej przemawiali następnie pos. pos.: Witaszewski (PZPR), Dachow (ZSL), Jaworska (PZPR), Wojaś (PZPR), Chajn (SD), Piwowarska (PZPR), Wycech (ZSL) oraz Szlachalska (PZPR).

Po przemówieniu pos. Szlachalskiej wicemarszałek Barcikowski odczytał posiedzenie Sejmu Ustawodawczego do poniedziałku 21 lipca do godz. 9 rano.

## Kułakowice II zwycięsko realizują swoje zobowiązania

Kułakowice to duża gromada w powiecie hrubieszowskim. Dzieli się ona na trzy części. W sumie całe Kułakowice mają 18 km długości. Chłopi z gromady Kułakowice II (jedna kolonia i dwie działy: Rociany i Żuławy), w dniu 21 czerwca br. dla uczczenia święta Wyzwolenia pierwsi w naszym województwie podjęli zobowiązanie przyspieszenia prac przedwzrostowych i terminowego, bez strat przeprowadzenia żniw.

### CHWASTY — W TERMINIE

Chyliński, który liczy ponad pięć krzyżyków i kosa nie bardzo już pociąga, tak się przejął wykonaniem zobowiązania, że zaraz na drugi dzień po jego podjęciu skoro słońce wzeszło wziął do ręki sierp i zrobił „ogromne spustoszenie” wśród chwastów, które wzięły w swe posiadanie ścieżki, rowy i pastwiska.

W gromadzie znalazło się jednak kilku takich gospodarzy których sołtys i członkowie specjalnej komisji musieli upominać, by wyniszczyli na swych polach chwasty. Termin zakończenia walki z chwastami upływał 30 czerwca. 26 czerwca od-

była się pierwsza lustracja pól. Dokonał jej sam sołtys Stanisław Radkowski, który nie zdołał jednak wszystkich pól obejść. Najbardziej złośliwi się na Furtaka, który ma pola „pod nosem”, ma kim wypłewić chwasty i tylko jakby na złość gromadzie chował je na swym polu. Sołtys porozumiał z nim i to pomogło.

Druga lustracja pól odbyła się w przeddzień ostatniego zebrania gromadzkiego tj. 29 czerwca. Dokonał jej chłopci odpowiedzialni za walkę z chwastami: Władysław Goluch i Stanisław Sawa. Ostatnim w tej akcji był Bednarczuk, któremu widocznie przez dłuższy czas szkoda było chwastów — szczególnie ostu w jęczmieniu.

### LEKCJA PODORYWEK

Chłopi z Kułakowice II zobowiązali się wykonać podorywki zaraz po ściepciu ziół na całej powierzchni pokosowej. Większość rolników z tej gromady stosuje je od kilku lat. Jednak jeszcze w ubiegłym roku byli w gromadzie tacy chłopci, którzy uważali, że podorywki nie dają i jest to „robota głupiego”.

Takim był m. in. Stanisław Czarnecki. W tym roku ma on żyto w jednym nierównym kawałku. Na górze, gdzie zboże od lat było zawsze gorsze, a gdzie za namową prezesa koła ZSCh w ich gromadzie, Pawłaka, zrobił w ub. roku podorywkę, ma teraz zboże ładniejsza, niż na dołku. Z lekcji tej Czarnecki wiele skorzystał i skorzystała cała gromada. Gdy rozmawialiśmy z nim na ten temat powiedział: — Ja już tego dopinuję, żeby podorywki w tym roku były wykonane w terminie i przez wszystkich. Byłem „niewiernym Tomaszem”, ale w tym roku zyskałem doświadczenie.

### NIE POWTORZY SIĘ ROK UBIEGŁY

Furtak ma dwie młocarnie — szerokomłotną na prostą siomę i targankę. W roku ubiegłym za dwie godziny omłotów u Pawłaka zażądał dwa dni odrobku, które otrzymał przy kopaniu ziemniaków. Aktywo gromadzki na te eksploatacyjne poczynania Furtaka patrzył przez palce i pozwalał mu wyzyskiwać. W tym roku tego już nie będzie. Wszystkie maszyny omłotowe dzięki gromadzkiemu aktywowi doprowadzone zostały do stanu używalności i dla każdej maszyny opracowano plan pracy. Najpierw będą młócić u tych, którzy nie mają stodoł, jak u Białka, Szczenańskiego, Kowalczyka, Lachowicza, Maturzyńskiego, Cichowskiego i innych.

Podobny wyzysk był w roku ubiegłym, jeśli chodzi o zwózkę zboża, podorywki i ciągnięcie ziół. Dwie żniwiarki konne (w ubiegłym roku gromada otrzymała tylko jedną) będą w tym roku pracować przede wszystkim u najbliższych i tych, którzy o własnej sile nie są zdolni uprawiać zboża w terminie. Jan Kawka zawarł już umowy na wykonanie jednej żniwiarki GOM 55 ha zboża. Opiekunem drugiej żniwiarki jest Szczepański. Będzie ona pracować u Ciepłerskiego, Kwiatkowskiego, Dzielnika, Kamelina i Radkowskiego. Plany pomocy sąsiedzkiej gromady Kułakowice II są troskliwie opracowane i „przewalkowane” nie na jednym zebraniu.

Od 21 czerwca cała gromada żyje realizacją zobowiązania, jakie podjęła dla uczczenia święta Wyzwolenia 22 Lipca. Chłopi tej gromady zwycięsko wykonali stanokosy, w terminie ukończyli wszystkie prace przedwzrostowe i należycie przygotowali się do ostatniego etapu walki o plon — żniw, które zobowiązali się przeprowadzić bez strat, tak by ani jedno ziarno nie wykruszyło się, nie zrosło na pokosie, lub w kopach.

Dziś w Kułakowicach II żniwa w pełni. Jan Pawlak i Zygmunt Podolski czuwają, by wszystkie prace wykonywane były w terminie i zgodnie z planami pomocy sąsiedzkiej. To wszystko gwarantuje, że Kułakowice II wykonują swoje zobowiązanie.

## Żniwa w pełni

## Gdzie kiedyś żęto sierpem dziś pracują maszyny

Warkot traktora mieszał się z chrzęstem ścinanego żyta. Maszyna pozostawiała za sobą gotowe związane snopki. Traktorzysta Daciuk z POM Różanka siedząc za kierownicą raz po raz oglądał się poza siebie sprawdzając wzrokiem czy wszystko jest w porządku. Z tyłu na snopowizalce pomocnik traktorzysty obserwował pracę maszyny.

— Stop! — krzyknął w pewnym momencie.

Daciuk wyłączył bieg, traktor zatrzymał się, przestały obracać się skrzydła snopowizalarki. Jedynie silnik traktora pracował nadal, siejąc gorącym gazem z rury wydechowej. Daciuk wraz z pomocnikiem majstrowali już przy przyrządzie wyrzucającym snopki. Coś się tam zaplątało w tryby i zahamowało na chwilę funkcjonowanie. Snopki na czas nie zostały wyrzucone.

— Naciągnij no lepiej płótno. Tak, w porządku!

Daciuk włączył bieg. Maszyna znów pracuje bez zarzutu. Na polu przybywa równych dobrze związanych snopków. Długo nie leżą, bo ich gospodarz (małorolny chłop Stanisław Lejko z gromady Różanka gm. Włodawa) ustawia je raz w dziesiątki.

Korzystając z chwilowej przerwy usiadł na snopku i rzekł wskazując snopowizalce:

— Ot wygodna. Ile to dawnaie czło-

wiek nałamał sobie krzyża przy sierpnie, namachał się kosą, nakłuł rąk i nadarł szmat przy wiązaniu. A teraz? Nie całe dwie godziny i jaki kawał żyta uprawnił w trzech ludzi. Jutro już będą mogli przystąpić do podorywki. Ładne żyto prawda? — pogładził pełne kłosa.

— Orałem pod niego traktorem wy pożyczonym w POM — dodał zabierając się do pracy.

— Hetta. Wio. — pokrzykiwał Miłoj Gierliński z Dołhobrodów podcinając batem spoczone kaszanki ciągnące żniwiarkę. Spieszyl się, by do wieczora wykosić 3 hektary łan żyta. Za żniwiarką kilka osób zbierało garście żyta składając je i wiążąc w snopki.

— Nie podaj no blisko, bo cię dziabną — strofował żonę Adam Kowalczyk na sąsiednim zagonie tnąc zamasyście kosą.

— To się pospiesz — odparła kobieta, mierzając jednak przezornie wzrokiem odległość dzielącą ją od koszarza.

— Myślisz, że to tak łatwo machać kosą jak językiem — odciał się Kowalczyk ocierając pot z czoła.

— Skończono — wykrzyknął radośnie traktorzysta POM Ryszard Bojek zeskakując z siodła. Z zado-

wolaniem patrzył na równe rzędy snopów leżących na wykoszonym przez niego polu małorolnego chłopca Stanisława Oreńczuka z gromady Stawki.

Oreńczuk znoszący snopki wraz z żoną zatrzymał się na chwilę.

— Ile kosztowałby mnie sprzęt tych 2 hektarów, gdyby nie snopowizalarka? Musiałbym nająć kosiarza i jeszcze kogoś do wiązania, bo ja jestem po operacji, a żona też niedrowa. Zająłoby to dużo czasu i pieniędzy. Snopowizalarka i traktor to jednak dobra rzecz. Przyjechali do mnie po południu i patrzyć już po robocie. Snopki powoli sobie znieśliśmy a jutro biorę się do orki, żeby ziemia nie wyschła.

Pogodny lipcowy dzień miał się ku schyłkowi. Wśród łanów ziół widniały pierwsze szczyby dokonane rękami żniwiarzy. Tam, gdzie niedawno jeszcze falowało żyto teraz już ostro odcinały się ustawione dziesiątki. W powietrzu unosił się gwar głosów, łoskot traktorów ciągnących snopowizalarki, terkot konnych żniwiarzy, brzęk ostrzonych kos. Pomimo skrupulatnych poszukiwań nigdzie nie dało się ujrzeć przeżytku — sierpa. Na polach chłopów mało i średniorolnych, gdzie sierp był najczęstszym zjawiskiem widzi się teraz snopowizalarki ciągnięte przez traktory.



# Szerzej rozpostrzemy nad Ojczyzną skrzydła naszego lotnictwa — skrzydła pokoju i przyjaźni między narodami skrzydła wolności i niepodległości Polski Ludowej

## Związek Młodzieży Polskiej objął szefostwo nad wojskami lotniczymi

### Fragmety przemówienia sekretarza ZG ZMP — Nowocienia na Plenum ZG ZMP

W przeddzień Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej — 19 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZMP, poświęcone objęciu przez młodzież szefostwa nad lotnictwem wojskowym.

W Plenum uczestniczyło przeszło 3 tys. czolowych przodowników pracy, aktywistów ZMP ze wszystkich stron kraju.

Owacyjnie witani przez zgromadzonych przybyli m. in. członek Rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, sekretarz KC PZPR Franciszek Mazur, generał, przedstawiciel świata kulturalnego stolicy. Obecna była również delegacja młodzieży radzieckiej na Złot z sekretarzem CK Komsołmu Wiktoorem Jurkowskim na czele.

Sekretarz Zarządu Głównego ZMP Nowocień wygłosił referat, w którym nawiązując do serdecznej więzi łączącej młodzież z Ludowym Wojskiem Polskim, wniósł w imieniu Zarządu Głównego ZMP projekt objęcia szefostwa nad lotnictwem wojskowym.

W dyskusji nad projektem przemawiali: przodujący rebasec z kopalni Sołonica — Jerzy Chmura, przewodniczący koła ZMP ze spółdzielni produkcyjnej Model w pow. Gostynin — Eugeniusz Olejniczak, porucznik pilot Łucjan Kalkus, studentka Politechniki Warszawskiej, znana szybowiczka, Wanda Szemplińska, oraz pilot szybowcowy aeroklubu wrocławskiego Aleksander Pawlikiewicz.

Sekretarz ZG ZMP Strzałkowski odczytał projekt uchwały o objęciu szefostwa nad lotnictwem wojskowym, który został jednomyślnie przyjęty wśród burzliwych owacji przez wszystkich zebranych.

Następnie głos zabrał wiceminister Obrony Narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. bryg. Marian Naszkowski.

W imieniu Związku Młodzieży Polskiej sekretarz ZG ZMP Włodzisław wreczył przedstawicielowi wojsk lotniczych gen. Kadzenowiczowi sztandar przechodni Zarządu Głównego ZMP, który zgodnie z powziętą uchwałą Plenum będzie wreczony przodkowi jednostki lotniczej.

Towarzysze i Koledzy!

Dzisiejsze rozszerzone Plenum ZG ZMP zostało zwołane, by omówić wielkiej doniosłości sprawę — szefostwo ZMP nad lotnictwem.

Wielka idea ofiarnej służby naszej wolnej Ojczyźnie, w której praca stała się radością i obowiązkiem wobec narodu, przyświeca naszej młodzieży, dodaje jej siły w walce z trudnościami, z wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym. Wiąże się ona nierozwalnie w umysłach i sercach młodzieży z głębokim uczuciem wdzięczności dla naszego oswobodziciela i serdecznego przyjaciela, do kraju budowniczych komunizmu — ZRSR i wielkiego Chorążego sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu — Józefa Stalina. Ożywia naszą młodzież i potęguje jej zapał, głębokie uczucie przywiązania i miłości do organizatora zwycięstw naszego narodu w walce o pokój i socjalizm, do partii klasy robotniczej i jej Przewodniczącego towarzysza Bieruta.

Pod dowództwem Syna Ludu Warszawskiego, wychowanka stalinowskiej szkoły zwycięzców — Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, nieustannie wzrasta siła i gotowość bojowa wiernej straży naszych granic — Wojska Polskiego. Nierozwalnie braterstwo broni polskich sił zbrojnych z wyzwolicielką narodów — Armią Radziecką pozwala nam wbrew nagonce wojennej imperialistów i działalności angielskich agentów w kraju, z niezłomnym spokojem prowadzić pokojowe budownictwo w naszej Ojczyźnie.

Towarzysz Stalin powiedział: „Odważa i męstwo są nierozwalnymi cechami bohatera ZSRR. Pilot — to skoncentrowana wola, charakter i umiejętności ponoszenia ryzyka. Ale odwaga i męstwo — to tylko jedna strona bohaterstwa. Drugą stroną jest umiędność — jest umiędność. Męstwem — jak powiadają — zdobywa się miasta, ale wówczas tylko, gdy męstwem, odwagą, gotowością do ponoszenia ryzyka idą w parze z wszechstronną wiedzą”.

Wychowujemy w ZMP ludzi śmiałych, odważnych, wykształconych, pełnych poczucia odpowiedzialności w służbie dla Ojczyzny.

Lotnictwo polskie wyrosło w walce z faszystowskim najeźdźcą. Odrodzenie naszego lotnictwa stało się

możliwe dzięki wspaniałomyślnej pomocy Związku Radzieckiego, jego bohaterkiej Armii i lotnictwa, dzięki osobistej pomocy towarzysza Stalina. Instruktorzy radzieccy wychowywali młode pokolenie polskich lotników na tradycjach bohaterkich walk lotników radzieckich, bohaterów ZSRR, na czynach Gastelli, Kożeduba i Pokryszkina.

Jakie obowiązki nakłada na nas objęcie przez ZMP szefostwa nad lotnictwem?

Nakłada to przede wszystkim bardziej odpowiedzialne zadania na organizację ZMP-owskie w Powietrznych Siłach Zbrojnych. Na terenie jednostki bojowej ZMP to pomocnik dowództwa w podnoszeniu sprawności i gotowości bojowej załogi ZMP-owej to przodownicy wykształcenia bojowego, teoretycznego i politycznego. To dla załogi przykład oficera, żołnierza, pilota, mechanika, radiotelegrafisty, nieustannie podnoszącego swe kwalifikacje techniczne i wykształcenie ogólne, spieszącego z koleżeńską pomocą towarzyszom broni w przełamywaniu napotykanym trudności, to odważni i sumienni wykonawcy najtrudniejszych zadań, świadomi wielkiej roli odgrywanej przez Powietrzne Siły Zbrojne w dziele obrony niepodległości Ojczyzny i pokoju.

Co należy uczynić by nasze zawołanie: „Chłopcy i dziewczęta — na samoloty!” — wcielone zostało w życie?

Pierwszym warunkiem jest zmózenie pracy i pomocy ZMP — Lidze Lotniczej — organizacji, która nie małe już zasługi położyła w dziedzinie popularyzacji lotnictwa i dzięki której baha materialna dla wychowania nowych kadr dla lotnictwa nieustannie rośnie.

Nasze zadanie — pomóc Lidze Lotniczej pozyskać dla idei lotnictwa szerokie masy młodzieży, budzić wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej zainteresowanie do zagadnień lotniczych, do techniki latania, nazywać jej piękna zawodu lotnika, celem pozyskania najbardziej zdolnych z nich do lotnictwa.

Niech fabryczne i wiejskie organizacje ZMP obejmują szefostwo nad terenowymi jednostkami Wojsk Lotniczych, niech otaczają opieką ośrodki szkoleniowe Ligi Lotniczej i kierują najlepszą młodzież do szkół i na kursy, które Liga organizuje.

Realizacja tego zadania może i powinna odbywać się drogą licznějších jeszcze spotkań z lotnikami naszych jednostek bojowych, z mistrzami sportu lotniczego.

Drugim niezbędnym warunkiem jest troska organizacji o wszechstronny rozwój fizyczny i umysłowy naszej młodzieży. Do samolotu może wsiąść przede wszystkim człowiek zdrowy, wytrzymały i zahartowany, który bez słabości znosi kaprysy żywiołu, czuje się doskonale po wykonaniu niezliczonych akrobacji, od martwej pętli do jazdy głową w dół, akrobacji, jakich wymaga od niego kunszt prowadzenia samolotu i doprowadzenia go do lotniska w najmniej pomyślnych warunkach atmosferycznych. Tych zdrowych ludzi, wytrzymałych, zręcznych, o szybkiej orientacji i spokojnych nerwach wychowujemy rozwijając kulturę fizyczną i sport. Stała i uporeczywa praca z młodzieżą w tej dziedzinie jest jednym z podstawowych zadań naszej organizacji.

Szczególny nacisk należy położyć na to, by w pełni wykorzystane były liczne wieże spadochronowe. Skakanie z samolotu i wieży spadochronowej powinno stać się czymś tak naturalnym jak pływanie, bieganie, strzelanie.

By zostać lotnikiem trzeba się uczyć, poznać prawa fizyki, być wysocę kwalifikowanym pracownikiem, jednym z tych, którzy codziennie pokonują przeszkody, jakie stawia natura na drodze zwycięskiego marzenia umysłu ludzkiego. Stąd wniosek — do oficerskich szkół lotniczych i do szkół lotniczych w ogóle trafi młodzież zdolna, która nieustannie

podnosi poziom swego wykształcenia ogólnego i technicznego.

Zadanie, które stoi przed ZMP — to mrovera praca nad stałym i nieustannym doskazyaniem młodzieży. Wychowywać nie tylko kadrę pilotów, ale również armię specjalistów i wynalazców, którzy wyniosą na wyżyny jakości i ilości naszego sprzętu lotniczego. Mówimy więc — niech najlepsza młodzież idzie do przemysłu lotniczego, by można było łatwiej jeszcze szybciej, jeszcze wyżej i bezpieczniej!

Towarzysze! Objęcie przez ZMP szefostwa nad lotnictwem to sprawa dużej wagi. Nakłada to na naszą organizację trudne, lecz wykonalne obowiązki.

PO PIERWSZE, jest to konieczność prowadzenia szerokiej pracy polityczno-wychowawczej i wychowawczej. Budamy w młodzieży dumę i miłość do Wojska Polskiego, a szczególnie do naszego odrodzonego lotnictwa.

Budmy w młodzieży czułość wobec zewnętrznych i wewnętrznych wrogów naszego socjalistycznego budownictwa. Umożnienie potęgi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej to najważniejsze zadanie naszego pokolenia. Świadomość tej wielkiej prawdy winna stać się własnością całej młodzieży.

PO DRUGIE, jest to rozszerzanie i budzenie zainteresowań młodzieży do zagadnień lotniczych, techniki latania oraz kształtowanie na przykładach bohaterstwa stalinowskich i polskich sokółów — niezbędnych cech charakteru, jak śmiałość i odwaga oraz wytrzymałość w pracy i w służbie dla Ojczyzny.

PO TRZECIE, musimy nieustannie troszczyć się o wszechstronny rozwój fizyczny i umysłowy naszej młodzieży, wychowując zdrowych, śmiałych, wykształconych obywateli, którzy stanowić będą kadrę konstruktorów, specjalistów, mechaników i pilotów naszego lotnictwa służącego wielkiej sprawie pokoju, rozkwitu i niepodległości naszej Ojczyzny.

## Uchwała ZG ZMP o objęciu szefostwa nad wojskami lotniczymi

W imię pokojowego budownictwa i umacniania niepodległości narodu, Plenum ZG ZMP, obradujące w przeddzień Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej i 8-mej rocznicy wyzwolenia naszego kraju przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, postanawia uroczystie objąć szefostwo nad wojskami lotniczymi.

W czynie złotowym młodzież naszego kraju dowiodła, że jest niezłomną oporą państwa ludowego. Rośnie w młodzieży świadomość współgospodarza kraju. Młodzież wykazuje nieugiętą wolę i gotowość wzmocnienia siły obronnej ojczyzny, do obrony jej niepodległości, do pokrzyzywania bandyckich planów imperializmu.

Młodzi robotnicy, chłopcy, uczniowie i żołnierze wzmogli swój wysiłek w codziennej pracy, aby utwierdzić i rozwijać zdobyte zapisane w Konstytucji, aby pod kierownictwem PZPR i towarzysza Bolesława Bieruta budować Polskę sprawiedliwą, wolną i niepodległą — Polskę socjalistyczną.

Obejmując szefostwo nad wojskami lotniczymi, ZG ZMP wzywa wszystkie swe organizacje:

1 Wzmocnić pracę polityczno-wychowawczą celem lepszego zapoznawania młodzieży z historią walki o wolność i niepodległość ojczyzny. Poglębiać wśród młodzieży uczucie dumy i miłości do ludowego Wojska Polskiego, na którego czele stoi — syn ludu polskiego, wychowanek stalinowskiej szkoły zwycięzców, marszałek Konstanty Rokossowski — pogłębić miłość do ludowych wojsk lotniczych. Wychowywać młodzież na świadomych, nieustraszonych bohaterów sprawy pokoju i niepodległości na przykładach bohaterów narodowych — Stefana Czarnieckiego, Tadeusza Kościuszki, Józefa Bema i Jarosława Dąbrowskiego, Feliksa Dzierżyńskiego i Karola Świerczewskiego oraz na przykładach bohaterów Armii Radzieckiej. Należy szerzej popularyzować ideę niezłomnego braterstwa broni, łączącego Wojsko Polskie z niezłomną Armią Radziecką, lotnictwo polskie z owianym legendarną sławą lotnictwem radzieckim, pogłębiać uczucie mi-

łości do Armii Kraju Rad — ostoi światowego pokoju i niepodległości narodów, — która przyniosła Polsce wolność.

2 Otoczyć troską i opieką pracę organizacji ZMP-owskich w wojskach lotniczych. ZMP-owcy — żołnierze, podoficerowie i oficerowie wojsk lotniczych powinni przez nieustanną pracę nad opowianiem wiedzy wojskowej, technicznej i politycznej przodować w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Organizacje ZMP-owskie w wojskach lotniczych — to prawa ręka dowódców w pracy nad wzmocnieniem powietrznych sił obronnych ojczyzny.

3 Kierować najlepszych aktywistów i członków ZMP do wojskowych szkół lotniczych i do służby w lotnictwie. Poglębiać wśród młodzieży zainteresowanie techniką oraz troszczyć się o wzrost kwalifikacji zawodowych młodzieży szkół i uczelni technicznych, w których kształcą się kadry dla przemysłu lotniczego.

4 Szerzej rozwijać wśród najszerszych mas młodzieży zarówno w mieście, jak i na wsi zainteresowanie lotnictwem, wzmocnić pomoc dla Ligi Lotniczej i nieustannie troszczyć się o rozwój modelarstwa lotniczego, szybownictwa, spadochroniarstwa i pilotażu sportowego oraz o polityczne wychowanie przyszłej kadry lotnictwa.

5 Rozszerzyć i wzmocnić działalność ZMP — w dziedzinie wychowania fizycznego i sportowego młodzieży, którego celem jest podnoszenie zdrowotności, sprawności i odporności fizycznej chłopców i dziewcząt.

Szybko osiągnąć poprawę w rozwoju sportu na wsi. Usprawnić działalność LZS-ów. Rozszerzyć zasięg ruchu zdobywania odznak SPO przez młodzież, troszczyć się o dalsze podnoszenie sprawności.

ZMP-owcy, chłopcy i dziewczęta — zaprawiajcie się w sportach lotniczych — szkujcie się do zaszczytnej pracy lotnika — szerzej rozpostrzemy nad ojczyzną skrzydła naszego lotnictwa — skrzydła pokoju i przyjaźni między narodami, skrzydła wolności i niepodległości Polski Ludowej.

## Przemówienie wiceministra Obrony Narodowej M. Naszkowskiego wygłoszone na Plenum ZG ZMP

### Fragmety

W przeddzień Waszego młodzieźwego święta w przeddzień Złotu Młodych Przdowników pozdrawiam Was z całego serca w imieniu Ludowego Wojska Polskiego.

Nie jest przypadkiem, drodzy przyjaciele, że w tych uroczystych dniach przeglądu sił naszej młodzieży, jej dorobku w budownictwie socjalizmu, postanowiliście umocnić więź z naszym Wojskiem przez objęcie szefostwa nad lotnictwem. Budowa socjalizmu bowiem i obrona niepodległości naszej Ojczyzny to sprawy nierozwalnie ze sobą związane. Ustawiczne umacnianie potencjału obronnego kraju i naszej gotowości bojowej w obliczu zbrojeckich zapędów amerykańskich agresorów — to gwarancja Waszego szczęśliwego jutra, Waszej spokojnej pracy i nauki.

Troska o stały rozwój naszych bojowych skrzydeł jest troską całego narodu.

Gdy patrzymy na nasze Siły Zbrojne, gdy patrzymy na nasze młode lotnictwo, silne przodującą techniką i przodującym doświadczeniem, silne wspaniałymi ludźmi, silne świadomością — możemy powiedzieć z dumą i spokojem — haniebne dni wrześnie nie powtórzą się nigdy!

Oczywiście mówiąc to, nie zapominamy ani na chwilę, że siły nasze bronąć mogą skutecznie pokoju i socjalizmu jedynie w oparciu o siły całego obozu pokoju, w pierwszym

rzędzie o potęgę wielkiego Związku Radzieckiego. Nie zapominamy ani na chwilę, że moc naszych bojowych skrzydeł zawdzięczamy braterskiej pomocy narodu radzieckiego, jego armii, przyjaźnej trosce towarzysza Stalina.

Towarzysze i Obywatele! Młodzieży!

W Waszym pięknym akcie żołnierskiej wiary widzi jeszcze jeden dowód miłości narodu, szczególnie młodzieży, do swej armii. I to zobowiązuje do jeszcze większego wysiłku w szkoleniu i służbie.

Jest szcзыnym zadaniem ZMP stałe pogłębianie tej więzi wojska z narodem, wpajanie młodzieży miłości do wojska, wychowywanie tych cech, które są niezbędne dla obrony Ojczyzny, dbalność by najlepsi z młodzieży zasilali najważniejsze ogniska Wojska, by zasilali szkoły oficerskie.

Ta miłość naszej młodzieży do Wojska, zamilowanie do służby w ludowych Siłach Zbrojnych, pragnienie noszenia munduru żołnierskiego nie ma nic wspólnego z soldateską, z nastrojami pobrękiwania szablami, które przewiliła pilsudczyzna w latach przedwzrostkowych. Głęboko obcy jest nam duch agresji, podbojów, który stanowi siłę napędową w armiach agresorów. My kochamy pokój, służymy pokojowi. Lecz właśnie dlatego — jak uczy towarzysz Bierut — wódz naszego narodu, organizator i wychowawca naszego wojska — nie możemy być

słabi, gdyż słabych biją, a my nie chcemy być więcej bici. Przeciwnie, jeśli agresorzy odważą się zakłócić nasze piękne, pokojowe życie, to my będziemy ich bić bez litości i kły wraże połamiemy.

Drodzy przyjaciele! Chcę Was zapewnić, że nasze lotnictwo, które w wyniku dzisiejszej Uchwały odczuwać będzie większą jeszcze niż dotąd pomoc ze strony narodu, młodzieży, w doborze kadr, w przygotowaniu zastępów przyszłych lotników, we współpracy kulturalno-oświatowej — spłaci z honorem ten dług wobec kraju, będzie jeszcze intensywniej podnosić swój poziom wyszkolenia, by latać szybciej, wyżej i sprawniej, by jeszcze czujniej strzec rubieży Polski Ludowej, strzec naszych budowli socjalizmu, naszej wspaniałej wskrzeszonej z ruin Stolicy. Nasze organizacje ZMP-owskie w Lotnictwie i w całym Wojsku z jeszcze większym oddaniem spełniać będą zaszczytną rolę pomocników dowódców i organizacji partyjnych w walce o umacnianie gotowości bojowej wojska.

Chcę Was zapewnić, że całe nasze Wojsko pod dowództwem Marszałka Rokossowskiego wzmocni swe wysiłki, by wypełnić jak najlepiej nakaz Partii i Rządu, nakaz naszego ukochanego towarzysza Bieruta — stać na straży naszej niepodległości, naszej granicy na Odrze i Nysie, na straży Waszej szczęśliwej młodzieży i szczęśliwego jutra!



# SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

## XV Igrzyska Olimpijskie otwarte

### Nurmi i Kolehmainen zapalają znicze

Ponad 70 tysięcy widzów zebranych na Stadionie Olimpijskim w Helsinkach witało w sobotę burzliwymi oklaskami defilujących sportowców, reprezentantów 69 państw, podczas uroczystości otwarcia XV Igrzysk Olimpijskich.

Na stadionie wmaszerowują zwarte kolumny olimpijczyków. Na czele reprezentacji Polski kroczy z flagą państwową mistrz sportu — Teodor Kocerka. Olimpijczycy nasi prezentują się pięknie: kobiety w czerwonych marynarkach, białych spódniczkach i białych pantoflach, mężczyźni — w czerwonych marynarkach, białych spodniach i takichże pantoflach. Reprezentacja Polski jest liczna, jak na żadnej z dotychczasowych olimpiad.

Na stadionie zrywa się burza oklasków: oto defilują sportowcy ZSRR — kraju zwycięskiego socjalizmu. Sportowcy radzieccy odpowiadają na entuzjastyczne oklaski widzów uniesieniem obu rąk do góry. Wszyscy z obecnych na stadionie zdają sobie sprawę, że jeżeli XV Igrzyska są największe ze wszystkich dotychczasowych — głównym powodem tego jest właśnie start reprezentantów ZSRR, którzy przyjechali do Helsinek w imię pokoju i przyjaźni między narodami.

Barwne kolumny sportowców są już ustawione na boisku. Zebranych wita przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Igrzysk I burmistrz

miasta Helsinek, Von Frenckell. Następnie Prezydent Finlandii, Paasikivi ogłasza XV Olimpijskie Igrzyska za otwarte. Tysiące gołębi wzbija się nad stadionem, działa oddają 21 strzałów: przy dźwiękach fanfar olimpijskich na maszy wznosi się flaga olimpijska.

Wszyscy oczekują teraz zapalenia symbolicznego znicza. Entuzjazm ogarnia spokojnych zwykle Finów, kiedy na świetlnej tablicy ukazuje się wiadomość, że ostatnim biegaczem sztafety będzie Paavo Nurmi, wielokrotny

mistrz olimpijski i rekordzista świata. Oto już biegnie. Pełnych 20 lat minęło od czasu, kiedy Nurmi zszedł z łańcucha, ale został mu jeszcze ten fascynujący, stanowiący dla widza niemal estetyczne przeżycie krok, którym z pochodnią w ręku pokonuje metr za metrem drogę do znicza olimpijskiego. Z wysokiej urny wybucha płomień. Za chwilę drugi sławny biegacz fiński, Kolehmainen odbiera znicz od Nurmi i biegnie na szczyt wysokiej wieży, gdzie również zapłonął znicz.

W imieniu wszystkich sportowców, uczestniczących w Igrzyskach, ślubowanie olimpijskie składa mistrz Finlandii w gimnastyce, Savolainen. Przy dźwiękach fińskiego hymnu państwowego długie kolumny sportowców opuszczają powoli stadion. Uroczystość otwarcia Igrzysk jest skończona



Polacy na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach. — Na zdjęciu: grupa ciężarowców i zapasników na przejażdżce okrętowej, którą zorganizowało kierownictwo ekipy polskiej dla wszystkich jej członków. — Specjalna Obsługa CAF Zygmunt Wdowiński



Wszystkie oczekują teraz zapalenia symbolicznego znicza. Entuzjazm ogarnia spokojnych zwykle Finów, kiedy na świetlnej tablicy ukazuje się wiadomość, że ostatnim biegaczem sztafety będzie Paavo Nurmi, wielokrotny

## Wczorajsze wyniki olimpijskie

### LEKKOATLETYKA

- 100 m (mężczyźni); eliminacje (do międzybiegów wchodził po 2 zawod.)
- 1) Treloar (Australia) — 10,7.
- 2) Lillington (Anglia) — 10,8, odpadł m. in. 3) Horcic (Czechosł.) 11,1.
- 1) Bally (Francja) — 10,7, 2) Kolew (Bułg.) — 10,9.
- 1) Bailey (Anglia) — 10,7, 10,4, 2) Vitor (Wł.) — 10,9, odpadł m. in. 3) Michal Kazancew (ZSRR).
- 1) Jack (Ang.) — 10,8, 2) Galan (Arg.) — 11,0, 3) Sanadze (ZSRR).
- 1) Mac Kenziey (Jamajka) — 10,7, 2) Csanyi (Węgry) — 10,9, Kizka był trzeci i został wyeliminowany.
- 1) Tabak (Izrael) — 10,9, 2) Hosoda (Jap.) — 11, Bułgar Merdianow był czwarty.
- 1) Suchariew (ZSRR) — 10,7, 2) Saat (Holand.) — 10,9.
- 1) Chacon (Kuba) — 10,5, 2) Beach (Jamajka) — 10,9.
- 1) Zandt (Niemcy zach.) — 10,7, 2) Aslam (Pakistan) — 10,9, Czechosłowak Pospisil był czwarty.
- 1) Bragg (USA) — 10,5, 2) Wehtil (Szwajc.) — 10,8, Węgier Zarandi był czwarty.
- 1) Remigino (USA) — 10,4, 2) Pinto (Indie) — 10,9, Czechosłowak Broz był czwarty.
- 1) Smith (USA) — 10,6, 2) Porthault (Franc.) — 10,9.

- 1) Moore (USA) — 51,8, 2) Zlander (Szwec.) — 53,7, 3) Okano (Jap.) — 54,2.
- 1) Luniew (ZSRR) — 54,3, 2) Yoder (USA) — 55,2, 3) Doubleday (Australia) — 55,4.
- 1) Jullan (ZSRR) — 53, 2) Gosmas (Grecja) — 53,9, 3) Blackmon (USA) — 54,8.
- 1) Litujew (ZSRR) — 53,5, 2) Pelkonen (Finlandia) — 54,2, 3) Bart (Franc.) — 54,5.
- 1) Wilkie (Afr. Pół.) — 54,5, 2) Hilly (Fin.) — 54,3, 3) Larsson (Szwecja) — 55,9.
- 1) Holand (Nowa Zelandia) — 53,3, 2) Eriksson (Szwecja) — 53,3, 3) Scott (Anglia) — 54,9.
- 1) Gracie (Anglia) — 54,2, 2) Carneiro (Braz.) — 56,3, 3) Schwartz (Szwajcaria) — 56,3.
- 1) Filiput (Wł.) — 53,3, 2) Whittle (Ang.) — 53,9, 3) Lippal (Bułg.) — 54,0.

### WIOŚLARSTWO

Do półfinałów kwalifikuje się z przedbiegów po dwie osady. Pokonani walczą w Repesazach.

### JEDYNKI

- 1) Fox (Angl.) — 7,45,1, 2) Stephen (Afr. pół.) — 7,47,7, 3) Holnstein (Fin.) — 7,52,6.
- 1) Wood (Australia) — 7,44,1, 2) Mayer (Szwajc.) — 7,44,5, 3) Schutt (Saara) — 7,58,4, Czechosłowak Reich był czwarty — 7,59.
- 1) Kelly (USA) — 7,38,4, 2) Kocerka (Polska) — 7,50,4, 3) Piffert (Wł.) — 8,09.
- 1) Tluakalov (ZSRR) — 7,47,2, 2) Riso (Urugwaj) — 7,52, 3) Butol (Francja) — 8,00,4.

### CZWÓRKI ZE STERNIKIEM:

- 1) Francja — 7,18,3, 2) ZSRR — 7,19,3, 3) Włochy — 7,20,8.
- 1) USA — 7,17,8, 2) Anglia — 7,18,3, 3) Dania — 7,33,9.

### DWÓJKI BEZ STERNIKA:

- 1) Szwajcaria — 7,45, 2) Anglia — 7,47, 3) Belgia — 7,48,9.
- 1) Australia — 8,06,4, 2) Dania — 8,13,3, 3) Włochy — 8,03,2. Polska została zdyskwalifikowana.

### DWÓJKI ZE STERNIKIEM:

- 1) Niemcy zach. — 8,02,3, 2) Belgia — 8,03,3, 3) Finlandia — 8,06,6.
- 1) Francja — 7,57,7, 2) Polska — 7,50,5, 3) Szwajcaria — 8,16,4.

### DWÓJKI BEZ STERNIKA:

- 1) Francja — 6,35,7, 2) ZSRR — 6,37,8, 3) Anglia — 6,39,3.
- 1) Jugosławia — 6,34,4, 2) Finlandia — 6,42,7, 3) Polska — 6,43,0.

### 800 M ELIMINACJE

- Do półfinału kwalifikuje się po trzech zawodników.
- 1) Wolfbrandt (Szwecja) — 1,55,3, 2) Webster (Anglia) — 1,55,5, 3) Modoj

- (ZSRR) — 1,55,8, 4) Marshall — Now. Zelan.) — 1,56,2.
- 1) Whitfield (USA) — 1,52,5, 2) Potrzebowski (Polska) — 1,52,6, 3) White (Angl.) — 1,52,7, 4) Talja (Finl.) — 1,52,9, 5) Goker (Turcja) — 1,55,9, 6) Del Rio (Kuba) — 1,57,6.
- 1) Hutchins (Kanada) — 1,54,5, 2) Barnes (USA) — 1,54,5, 3) Bakos (Węgry) — 1,54,5, 4) Korban (Polska) — 1,54,7, 5) Zeb (Pakistan) — 1,56,3, 6) Mavroidis (Grecja) — 1,58,7.
- 1) Pearman (USA) — 1,51,6, 2) Czewgun (ZSRR) — 1,51,8, 3) Steines (Niemcy zach.) — 1,52,7.
- 1) Ring (Szwecja) — 1,53,6, 2) Wint (Jamajka) 1,54,2, 3) Mac Millan (Australia) — 1,55,4, 4) Soetewey (Belg.) — 1,55,4, 5) Iwakin (ZSRR) — 1,56,4.

### WSZYSTYCH TRZEJ REPREZENTACJI ZSRR W PÓLFINALE 400 PŁ.

Wyniki międzybiegów (do półfinałów zakwalifikowało się po trzech zawodników): 1) Moore USA — 50,8, 2) Julin ZSRR — 52,4, 3) Filiput Włochy — 53,0.

- 1) Holland Now. Zel. — 52,2, 2) Yoder Węgry — 52,7, 3) Gracie Anglia — 52,8.
- 1) Litujew ZSRR — 52,7, 2) Blackman USA — 52,7, 3) Larsson — 53,3.

Zwycięzca I przedbiegu Moore ustanowił czasem 50,8 rekord olimpijski.

### ZATÓPEK USTANAWIA NOWY REKORD OLIMPIJSKI NA 10.000 M

Wyniki: 1) Zatópek CSR 29,17,0. Rekord olimpijski pobity (poprzedni rekord ustanowiony w Londynie przez Zatópka wynosił 27,59,6), 2) Milmoun Francja 29,32,8 (rekord Francji), 3) Anufriew ZSRR 29,48,2, 4) Posti Finlandia 29,51,4, 5) Sando Anglia 29,51,8, 6) Nystroem Szwecja 29,54,8.

Wszystkich sześciu zawodników pobiegło w czasie lepszym od poprzedniego rekordu olimpijskiego.

### SUKCES DYSKOBOLEK ZSRR

Finał rzutu dyskiem w konkurencji kobiet zakończył się wspaniałym sukcesem zawodniczek radzieckich, które zajęły trzy czołowe miejsca: 1) Romaszkowa 51,42 (rekord olimpijski), 2) Bagriancewa 47,08, 3) Dumhadze 46,26 — wszystkie ZSRR, 4) Yoshino Japonia 43,81, 5) Heidegger Austria 43,49, 6) Manolia Rumunia 42,65.

## Sportowcy Chin Ludowych wezmą udział w XV Igrzyskach

W Helsinkach odbyło się posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego poświęcone sprawie uczestnictwa sportowców Chin Ludowych na XV Igrzyskach Olimpijskich.

Po dyskusji wbrew protestom przedstawicieli Czank-Kai-Szeka, podjęto uchwałę dopuszczającą sportowców Chin Ludowych do udziału w XV Igrzyskach.

W związku z tą uchwałą delegat kilku komunistowskiej oświadczył, że wycofuje swoich zawodników z Igrzysk.

Fakt dopuszczenia sportowców Chin Ludowych do XV Igrzysk Olimpijskich napawa radością prawdziwych sportowców całego świata. Ich udział w Igrzyskach to przejaw zwycięstwa idei zblizenia między narodami, którym to celom powinna służyć Olimpiada.

W dniu 19 lipca podczas otwarcia Igrzysk na stadionie olimpijskim powiewał sztandar Chin Ludowych obwieszony czając całemu światu, że blisko 500 milionowy bohaterski naród chiński bierze udział w Olimpiadzie, wbrew amerykańskim intrygom i wysiłkom Czang Kai-szowskich pajaców.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

Wczoraj w Helsinkach w spotkaniach piłkarskich uzyskano następujące wyniki:

- ZSRR — Jugosławia 5:5.
- Niemcy Zach. — Egipt 3:1.
- Brazylia — Luksemburg 2:1.

## Wyścig kolarski Ognia

Wczoraj na trasie Lublin — Kazimierz — Puławy — Lublin (130 km) rozegrane zostały wyścigi ZS Ognia z udziałem 40 zawodników. W mistrzostwach brali udział reprezentanci: Łodzi, Szczeci-

na, Bytomia, Gdyni, Wrocławia, Krakowa, Warszawy i Lublina. Pierwsze miejsce zajął E. Manikowski z Gdyni z czasem 3,38,50, a tuż za nim w czasie o sekundę gorszym Aleksander Horodecki z Bytomia. Jako trzeci przyjechał Omiecki (W-wa) 3,40,23, a następnie J. Gałus, R. Magierowski kończąc wyścig na rowerze turystycznym, Kowal, Witczak, Z. Jaworski, Horwat i A. Magierowski. Jako pierwszy z Lublina, a osiemnasty w klasyfikacji ogólnej przyjechał na metę Matyjak z czasem 3,55.

Zespołowo wygrała drużyna Bytomia w czasie 11 godz. 3 min. W godzinach wieczornych w Hali Sportowej Ognia nastąpiło uroczyste zakończenie wyścigu i rozdanie nagród. Oprócz dyplomów pierwsi trzej zawodnicy otrzymali: aparat fotograficzny, zegarek ręczny i teczkę skórzaną. (k)

## Serdecznie witali mieszkańcy Lublina uczestników raidu PTTK

Jak już donosiliśmy, w dniu 19 bm. o godz. 5.30 z Chełma wystartowało 220 kolarzy - turystów, w tym kilkanaście kobiet do raidu kolarsko - turystycznego historycznym szlakiem PKWN.

O godz. 11.45 w zwartej grupie przyjechali turyści na Majdanek k. Lublina, gdzie po zwiedzeniu Muzeum Narodowego w Majdanku złożyli kwiaty na grobie męczenników Majdanka.

Największe zainteresowanie publiczności wzbudził 74-letni uczestnik raidu, Stanisław Kędziarski, dwukrotny przodownik pracy — Tęcza z Ludowej Spółdzielni Wydawniczej w Warszawie.

Po spożyciu obiadu kolarze ruszyli o godz. 18 dalej do Kazimierza Dolnego, witali po drodze serdecznie m. in. przez kolonię dziecięcą w Nałęczowie ze szkoły TPD w Krasnymstawie. Uczniowie i uczennice tych szkół oraz uczestnicy czasów studenckich zameldowali o zrealizowaniu zobowiązań zlotowych i przekazali kolarzom listy do Prezydenta R. P.

Wczoraj o godz. 6 po nocy spędzonej w Kazimierzu, kolarze udali się do Warki przez Kozienice i Puławy. Tutaj odbyło się uroczyste złożenie wieńców przy pomniku Feliksa Dzierżyńskiego. O godz. 8 turyści udali się w dalszą podróż. (w. g.)

## OWKS KRAKÓW ZDOBYWA „PUCHAR ZŁOTU”

Wczoraj na stadionie CWKS w Warszawie rozegrano finałowe spotkanie o „Puchar Złoty” między OWKS Kraków i Ogniem Kraków. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem OWKS w stosunku 5:1 (2:0).

## Okolo 120 kolarzy weźmie udział w wyścigu kolarskim »Sztandar Ludu«

Jutro na historycznej trasie „Szlakiem Wyzwolenia” Lublin — Chełm — Krasnystaw — Lublin (165 km) ok. 120 kolarzy ze znanymi szosowcami: Wójcikiem, Królakiem, Kapiakiem i Hadasikiem na czele rozegra walkę o tytuł zwycięzcy Wyścigu Kolarskiego „Sztandar Ludu”.

Z lubelskich kolarzy uczestnictwo swe zgłosił między innymi Zdunek i Jurkowski obaj z Włókniarza oraz z OWKS Mazurek i Małsiński.

Na zwycięzców czekają liczne i cenne nagrody. Start zawodników nastąpi o godzinie 8.00 rano sprzed Poczty (Krakowskie Przedmieście). Wyczerpujące informacje dotyczące Wyścigu Kolarskiego „Sztandar Ludu” z dokładnym podaniem czasów przejazdów, jak i listę startową podamy w numerze jutrzejszym. (w. g.)

## Bogaty program zlotowych imprez sportowych w Lublinie

Z okazji Złotu Młodych Przedowników Budowniczych Polski Ludowej jak i rocznicy PKWN w dniu 22 bm. w Lublinie odbędą się liczne imprezy sportowe.

22 lipca o godz. 9.30 na stadionie Ognia zgromadzi się cała lubelska młodzież, by wysłuchać ślubowania uczestników Złotu. Potem na stąpi uroczyste wręczenie młodzieży odznaczeń i dyplomów.

Najbardziej atrakcyjnym punktem programu będzie szósty z kolei wyścig kolarski historycznym szlakiem PKWN, zorganizowany przez Redakcję „Sztandaru Ludu” i sekcję kolarską WKKF. Na starcie o tytuł zwycięzcy tego wyścigu staną najlepsi szosowcy Polski z Wójcikiem Kapiakiem, Królakiem i Hadasikiem na czele.

O godz. 7.00 w Hali Sportowej „Ognio” w Lublinie zbiórka kolarzy uczestników wyścigu na trasie Wyzwolenia.

O godz. 8.00 na Placu Stalina sprzed gmachu Poczty nastąpi start. Pierwszych zawodników na mecie (Stadion Ognia) możemy się spodziewać o godz. 12.40.

Miłośnicy piłki nożnej zobaczą 22 bm. (wtorek) po południu kilka meczy.

I tak: na stadionie Ognio o godz. 17.00 w meczu piłkarskim spotkają się lubelskie drużyny Ognia i Budowlanych, zaś na stadionie OWKS (o tej samej porze) — Stal i Kolejarz.

Na kortach tenisowych przy ul. Grodzkiej (również o 17.00) przypatrywać się będziemy pokazowemu grom w tenisa (Gwardia — OWKS).

Na boisku koło Domu Żołnierza o godz. 16.00 odbędą się rozgrywki w pilce siatkowej zrzeszeń sportowych: Unii Włókniarza, Kolejarza, AZS, Ognia, Budowlanych i Stali.

Z imprez wtorkowych warto będzie zobaczyć także o godz. 16.30 na torze Ognia propagandowe wyścigi żużlowe o Puchar Przechodni WKKF. Gospodarzem tych zawodów jest Sekcja Motorowa Budowlanych przy LPZB w Lublinie.

Ponadto przyjemnie można będzie spędzić czas oglądając okręgowe regaty kajakowe na Bystrzycy. Biegi te odbędą się w konkurencjach jedno i dwuosobowych — mężczyźni na dystansie 2.000 m a kobiety 1.600 m. (w. g.)



Teatry: Teatr Państwowy im. J. Osterwy — Uroczyste posiedzenie WRN.

KINA: „Apollo” — „Mazowsze” prod. polskiej godz. 15.45, 17, 18.15, 19.30 21.00. „Robotnik” — „Radosne spotkanie” — prod. radzieckiej, godz. 16, 18, 20.

WYŻURY APTEK: Bramowa 2,8, Kunickiego 42, Szopena 15, Kalinowszczyzna 44.

TELEFONY: Pogotowie Elektryczne 29-61. Pogotowie Ratunkowe 44-44 i 09. Straż Pożarna 11-11 i 08

„SZTANDAR ŁUDU”  
Wydawca — RSW „PRASA”  
Redakcja i Administracja — Lublin ul. 3-go Maja 14, Lubelska Drukarnia Prasowa — Lublin ul. M. Buczka 12  
A — 3 — 10930